

Spłonął zakład lakierniczy i auta • str. 2.	Weszli z użyciem siły • str. 2.	Problematiczne zwężenie • str. 6.
Szamba i kontrole • str. 8.	Chcemy mieć tutaj chodnik • str. 4.	Audi wjechało pod pociąg Intercity • str. 14.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

21 stycznia 2025 r. Nr 03 (1394)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzelczki Gogolin Walce

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 27.01.2025 r.

„Opędzłował” stacje benzynowe na szeroką skalę

Przez trzy miesiące 2024 roku 30-letni Aleks N. terroryzował stacje benzynowe w całym województwie opolskim, kradnąc olej napędowy za pomocą nietypowego „mobilnego zbiornika”. Jego proceder przebrwali policjanci z Głogówka po brawurowym pościgu. Prokuratura skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia obejmujący 22 przestępstwa.



Prudnicka prokuratura poinformowała, iż skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko mieszkańcowi Krapkowic, który od czerwca do sierpnia ubiegłego roku miał okradać stacje benzynowe na terenie całego województwa opolskiego. Ustalono, że łącznie zaatakował 2,8 tys. litrów oleju napędowego.

30-letni Aleks N. podejrzany do dystrybutorów samochodem, do którego wcześniej przyłączał kradzione rejestracje. W aucie zainstalowany miał zbiornik typu mauser o pojemności tysiąca litrów. Po czym tankował, zasiadał za kierownicą i odjeżdżał ze stacji paliw. Złodziej został zatrzymany

przez policjantów z Głogówka w sierpniu 2024 roku, po tym jak wcześniej zatankował i nie zapłacił za olej napędowy na tamtejszej stacji benzynowej. Obsługa stacji natychmiastowo zawiadomiła policję. Po krótkim pościgu krapkowiczanie został zatrzymany.

Dokończenie na str. 13.

Porozumienie zostało zawarte

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel 16 stycznia podpisał porozumienie z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną S.A., którą reprezentował wiceprezes Jacek Bialik. To ważny krok, dzięki któremu będzie można wspólnie pracować nad rozwojem regionu.

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna (KSSE) to obszar w Polsce, który został wyznaczony w celu wspierania działalności gospodarczej, przyciągania inwestycji oraz tworzenia nowych miejsc pracy. KSSE powstała w 1996 roku i obejmuje miasta oraz gminy w województwie śląskim, małopolskim i opolskim. Jej głównym zadaniem jest m.in. przyciąganie inwestycji. W tym celu KSSE oferuje różne ulgi i zwolnienia podatkowe dla przedsiębiorstw, które decydują się na inwestycje w tym obszarze. Dzięki temu strefa stała się atrakcyjnym miejscem dla inwestorów krajowych i zagranicznych. Strefa oferuje także pomoc w zakresie doradztwa, a także wsparcie w procesach administracyjnych związanych z zakładaniem i prowadzeniem działalności gospodarczej. Poprzez zwiększenie liczby miejsc pracy oraz wsparcie



lokalnych społeczności, znacząco przyczynia się ona do rozwoju gospodarczego regionu. Nie mniej istotnym celem dla strefy ekonomicznej jest wspieranie nowych rozwiązań. KSSE promuje innowacyjne technologie i nowe rozwiązania, co ma na celu modernizację przemysłu oraz zwiększenie konkurencyjności firm.

KSSE jest zatem jednym z wielu przykładów specjalnych stref ekono-

micznych w Polsce, które mają na celu stymulowanie rozwoju gospodarczego i poprawę warunków życia mieszkańców.

Dokończenie na str. 12.

SKŁAD OPAŁU

tel. 533 107 107

SKUP ZŁOMU

- EKOGRZEZEK
- GROZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO

www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielska 28C
47-300 Krapkowice

OPTYKAn

SROKA

NOWY ZAKŁAD KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4

BADANIE WZROKU
532 998 102

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU

FEDORA GROUP

608 101 102

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

AKUMULATORY

ROLNICZE I SAMOCHODOWE

BATEX 796 468 751

UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

STACJA PALIW PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS

DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

Weszli z użyciem siły

56-letnia kobieta nie chciała wpuścić służb ratunkowych do swojego mieszkania w Zdzeszowicach w celu przeprowadzenia interwencji. W jej mieszkaniu doszło do poważnego wycieku wody, co w konsekwencji załało inne, sąsiednie lokale. Z pomocą przybiegł hydraulik.

W poniedziałek 13 stycznia o godzinie 14.21 do krapkowickich policjantów wpłynęło nietypowe zgłoszenie. Jedna z pracownic zdzeszowickiej opieki społecznej poinformowała mundurowych, że nie ma kontaktu ze swoją podopieczną 56-latką mieszkającą przy ulicy Akacyjowej w Zdzeszowicach. Jej mieszkanie miało być

zamknięte od wewnątrz, a z jego środka dobiegały odgłosy włączonego telewizora. Ze zgłoszenia wynikało również, że w lokalu musiało dojść do poważnego wycieku, w wyniku którego zalani zostali sąsiedzi.

- Policjanci zainterweniowali pod wskazanym adresem wraz ze strażakami – mówi oficer prasowy Ko-

mendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. – Właścicielka mieszkania nie chciała jednak wpuścić służb do środka.

Mundurowi tłumaczyła, że kobieta zachowywała się agresywnie. Przy użyciu siły w końcu udało się wejść do lokalu, w którym szybko namierzono miejsce wycieku.

Woda lała się z uszkodzonego kaloryfera. W związku z tym wezwano hydraulika, który naprawił usterkę.

Z uwagi na zachowanie kobiety na miejsce akcji wezwano także Zespół Ratownictwa Medycznego. Medycy jednak stwierdzili, że 56-latka nie wymaga hospitalizacji.

(mim)

Po pijaku w auto i płot

W piątek 17 stycznia doszło do niebezpiecznego zdarzenia w gminie Strzeleczyki. Na ulicy Kościelnej w Komornikach zderzyły się ze sobą dwa samochody osobowe. Jeden z nich uderzył również w ogrodzenie.



Sprawca zdarzenia był pijany.

Zajście miało miejsce o godzinie 9.15. Kierujący audi (37-letni mieszkaniec powiatu krapkowickiego) nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go volkswagena (za kierownicą którego siedział 72-latek) doprowadzając do zderzenia pojazdów. Finalnie sprawca kolizji uderzył jeszcze w płot.

Do akcji ratunkowej wyjechały zastępy straży z JRG Krapkowice oraz OSP

Łowkowice. Swoje czynności na miejscu zdarzenia prowadzili również krapkowiccy policjanci. Mundurowi przebadali 37-latkę alkomatem. Urządzenie wskazało blisko 2 promile.

Na razie 37-latkowi zatrzymano prawo jazdy oraz zarekwirowano samochód. Ostateczną karę dla sprawcy zdarzenia wymierzy sąd.

(mim), fot. (OSP Łowkowice)

Seniorka straciła ponad 20 tysięcy

90-latka z Gogolina straciła oszczędności życia. Kobieta uwierzyła mężczyźnie, który w rozmowie telefonicznej podawał się za jej prawnuczka. W rzeczywistości był to oszust.

Początek tej historii miał miejsce w niedzielę 19 stycznia późnym wieczorem. Wtedy do 90-letniej mieszkanki Gogolina zadzwonił nieznany mężczyzna, który podał się za jej prawnuczka. Poinformował, że spowodował wypadek, w wyniku którego pokrzywdzona została kobieta w ciąży i pilnie potrzebuje pół miliona złotych.

- Kobieta poinformowała mężczyznę, iż nie posiada takich środków w domu, jednak nie kończąc rozmowy

telefonicznej, powiadomiła, że pójdzie sprawdzić, ile ma oszczędności – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

90-latka policzyła, że ma w domu 20 tysięcy złotych oraz 300 euro. Mężczyzna poinformował kobietę, że sam nie może odebrać banknotów, więc w jego imieniu robi to prawnik.

- Przed północą mężczyzna ubrany na czarno i podający się za prawnika zapukał

do domu seniorki i poprosił o pieniądze – tłumaczy Dominik Wilczek. – Kobieta przekazała banknoty, a oszust udał się w nieznanym kierunku.

Około godziny 1.00 w nocy seniorka wykonała telefon do swojej wnuczki z zapytaniem, jak czuje się jej syn. Wnuczka oznajmiła, że jest on chory i leży w łóżku. Wtedy też zorientowano się, że cała sprawa jest oszustwem. Zajście zgłoszono na policję.

(mim)

Spłonął zakład lakierniczy i auta

Tragiczne zdarzenie miało miejsce we wtorek 14 stycznia w gminie Walce. W zakładzie lakierniczym mieszczącym się przy ulicy Piaskowej w Broźcu doszło do poważnego pożaru. Dokładne straty nie są jeszcze oszacowane, jednak skala zniszczeń jest duża.

Do zajścia doszło po godzinie 16.00. W tym czasie na terenie warsztatu przebywał mężczyzna, który pomagał swojemu koledze w pracach lakierniczych. W trakcie spawania lakiernik niechcący doprowadził do podpalenia tapicerki samochodowej. Początkowo ogień próbowano ugasić dwiema małymi gaśnicami znajdującymi się na terenie obiektu, ale na niewiele one się zdały.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Z ogniem walczyło kilka zastępów straży pożarnej



Ogień był widoczny z daleka.

z JRG Krapkowice, OSP Brożec, OSP Stradunia i OSP Walce. Obecni byli także policjanci oraz Zespół

Ratownictwa Medycznego. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Skończyło się na stratach materialnych, jednak są one duże. Na razie wiadomo, że doszczętnie spłonęły 2 volkswageny i uszkodzony został jeden pojazd marki Volvo. Sam warsztat spalił się niemal doszczętnie.

W związku ze zdarzeniem właściciel lakierni opublikował specjalny post na Facebooku.

Mężczyzna dziękuje za okazaną mu pomoc w trudnych chwilach.

„Chciałbym podziękować wszystkim służbom, które walczyły o uratowanie dorobku mojego życia, miejsca, na które bardzo długo i ciężko pracowałem. Wiem, że zrobiliście wszystko, co w Waszej mocy, za co zawsze będę wdzięczny. Dziękuję za lojalność. (...) Dziękuję za każde dobre słowo, wsparcie, dobrą myśl” – pisze właściciel.

(mim), fot. (OSP Brożec)



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Zdzisława Zinczyna

Pierwszego naczelnika,

następnie Zastępcy Naczelnika Miasta i Gminy

Gogolin (1973-1990),

zasłużonego społecznika,

długoletniego działacza OSP.

Rodzinie, przyjaciółom

i bliskim składamy serdeczne kondolencje.

Burmistrz Gogolina

Krzysztof Reinert

Przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie

Adrian Mróz



Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Stebłów tel. 77 466 45 45

ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
Wiceprezes Zarządu: Konrad Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982,

e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.



Wydawca należy do

Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

Lotto

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

QLESNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Usługi Remontowo
– Wykończeniowe
Piotr Hajduk

Przyjmę ucznia na praktykę

kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

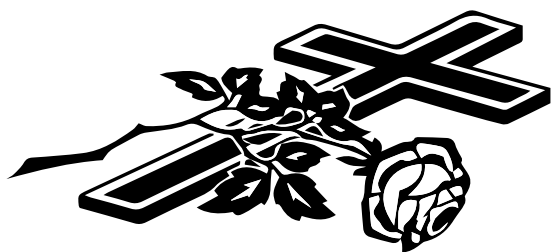
MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443



USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.



Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzeszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

urlop.pl

Iwona Halupczok

Sezon 2025 już otwarty!

Twoje sprawdzone biuro podróży w Krapkowicach

fostertravel.pl

od teraz to

urlop.pl

Iwona Halupczok

Iwona Halupczok

Od Nowego Roku nowość w naszej ofercie - dołącza do nas TUI.

Tylko u nas oferty wszystkich Touroperatorów!

Zapraszamy do nas po URLOP PEŁEN PASJI!

krapkowice@urlop.pl

ul. 1 Maja 16, Krapkowice

+48 733 690 990



Chcemy mieć tutaj chodnik

Mieszkańcy skarżą się na brak chodnika oraz przejścia dla pieszych w rejonie żłobka „Świat do 3 lat” w Krapkowicach (Osiedle Sady). Obecny stan infrastruktury stwarza poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa rodziców z dziećmi, szczególnie matek z wózkami, które nie mają możliwości bezpiecznego dojścia do placówki i są zmuszone poruszać się po jezdni.



Mieszkańcom brakuje chodnika oraz przejścia dla pieszych w rejonie żłobka „Świat do 3 lat” w Krapkowicach.

Z interwencją w tej sprawie 16 stycznia zgłosiła się do naszej redakcji mieszkanka Krapkowic (dane do wiadomości redakcji).

- Bardzo proszę o nagłośnienie sprawy, ponieważ problem jest duży, a od kilku lat nic się z tym tematem nie dzieje – informuje krapko-

wiczanka. – Dostałam odpowiedź z gminy, że niestety nie ma na to wystarczających środków, jednak uważam że temat jest priorytetowy.

Dodatkowo w okresie zimowym problem narasta z powodu zalegającego śniegu, który podczas odśnieżania dróg jest usuwany

na pobocze, blokując przejście. Oprócz tego w tamtym miejscu brakuje również zjazdów umożliwiających wygodne korzystanie z infrastruktury osobom z wózkami.

Interweniująca kobieta apeluje o wybudowanie chodnika prowadzącego do żłobka, co zapewni bezpieczne poruszanie się pieszych. Wyznaczenie przejścia dla pieszych w pobliżu żłobka. Zainstalowanie zjazdów dla wózków w miejscach, gdzie występują wysokie krawężniki. A także w okresie zimowym o zwiększenie dbałości o odśnieżanie w rejonie żłobka w taki sposób, który nie utrudniałby przemieszczanie pieszym.

(matt), fot. czytelniczka

Nasi kibice wspierają polskich skoczków

Grupa mieszkańców gminy Krapkowice po raz kolejny daje się zauważyć na trybunach Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem. Barwne flagi, niezłomny doping i miłość do sportu - to ich znak rozpoznawczy.



To już tradycja. Kolejny rok z rzędu grupa mieszkańców z gminy Krapkowice kibicuje naszym skoczkom podczas Pucharu Świata w skokach narciarskich w zimowej stolicy Polski.

Zakopane znów stało się centrum zimowych emocji, a Puchar Świata w skokach narciarskich przyciągnął tłumy kibiców z całej Polski i świata. Wśród nich nie mogło zabraknąć barwnej grupy mieszkańców gminy Krapkowice, która już od kilku lat regularnie wspiera polskich skoczków w zimowej stolicy kraju.

Występy skoczków z całego świata przyciągają do Zakopanego tłumy. Wśród

nich są również krapkowiczanie, których łatwo jest namierzyć nawet w transmisji telewizyjnej z zawodów, gdyż mają ze sobą dwie flagi – białą-czerwoną z napisem „Żywocice” oraz niebiesko-żółtą z napisem „Krapkowice” i herbem stolicy powiatu krapkowickiego.

W tegorocznym konkursie na Wielkiej Krokwi na belce startowej zasiedli m.in. Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Aleksander Znisz-

czoł, Jakub Wolny i Paweł Wąsek. Kibice z Krapkowic, uzbrojeni w flagi, szaliki z pewnością dopingowali ich do najlepszych wyników.

Jednak wyjazd do Zakopanego to nie tylko sportowe emocje. Krapkowiczanie tradycyjnie znajdują czas na zwiedzanie stolicy Tatr, podziwianie zapierających dech w piersiach widoków na Giewont i Kasprowy Wierch.

(del), fot. Czytelnik

Arie, walce i gorące rytmy

Za nami wielki Galowy Koncert Noworoczny 2025. Wypełniona po brzegi sala widowiskowa Krapkowickiego Domu Kultury stała się świątynią muzyki i dobrej zabawy.



Galowy Koncert Noworoczny odbył się w sali widowiskowej Krapkowickiego Domu Kultury.

Niedzielną wieczór 19 stycznia na długo pozostanie w pamięci uczestników Galowego Koncertu Noworocznego. Mimo, iż za wstęp trzeba było zapłacić (100 zł – bilet normalny, 60 zł – ulgowy), publika dopisała i bawiła się przy utworach prezentowanych przez wspaniałych wykonawców i muzyków. Zagrała Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Uniwersyteckiej we Wrocławiu pod dyktando Bartosza Żurawskiego. Swoim śpiewem natomiast zachwycali tenor Dariusz Stachura oraz sopranistka Marta Matuszewska. Wybrzmiały m.in.: arie i duety wiedeńskich operetek dynastii Johanna Straussa, walce,



Publiczność była zachwycona tym, co przygotowali dla niej artyści.

polki, marsze i czardasze. Nie zabrakło również włoskich i hiszpańskich pieśni i piosenek.

Pośród licznych gości w wydarzeniu udział wzięło także wielu samorządowców.

W tym roku koncerty noworoczne odbyły się również

w Gogolinie i Zdzeszowicach. W mieście koksowników było tylu chętnych, że imprezę trzeba było podzielić na dwie tury. Zarówno w Gogolinie jak i Zdzeszowicach wstęp był bezpłatny.

(mar)

Drzwi da się już otworzyć

Po naszej interwencji zostały usunięte trytytki, które od dłuższego czasu były zaciśnięte na klamkach drzwi ewakuacyjnych w Hali Widowiskowo-Sportowej im. W. Piechoty w Krapkowicach. Teraz w razie niebezpieczeństwa nie powinno być problemu ze sprawnym i bezpiecznym wydostaniem się z budynku.



Po naszej interwencji usunięto trytytki zaciśnięte na klamkach drzwi Hali Widowiskowo-Sportowej w Krapkowicach.

Przypomnijmy, że o problemie z niezwykle solidnie zamkniętymi drzwiami ewakuacyjnymi, poinformowała naszą redakcję czytelniczka (dane do wiadomości redakcji). Interweniująca

kobieta zwróciła uwagę, że na klamkach zamkniętych drzwi ewakuacyjnych Hali Widowiskowo-Sportowej w Krapkowicach zaciśnięte były tzw. trytytki, czyli zaskawkowe opaski z tworzywa sztucznego z mechanizmem zębatkowo-zapadkowym.

Po nagłośnieniu tego problemu, zostały one usunięte. O interwencji w tej sprawie informowaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” 10 grudnia 2024 roku.

(marr), fot. czytelnik

Da się zrobić, tylko trzeba chcieć

Nie milkną echa po naszym artykule na temat bulwersujących podwyżek cen biletów za przejazd gminną komunikacją w Krapkowicach. Po publikacji materiału z redakcją ponownie skontaktowała się jednak z seniorem z Otmętu, która zaczęła polemizować z niektórymi argumentami wysuniętymi przez urzędników w materiale prasowym. Uwag jest sporo.

Na początku przypomnijmy, o co chodzi w całej sprawie. Od początku 2025 roku osoby korzystające z tzw. tramwaju za przejazd z Otmętu do Krapkowic (z dowolnego przystanku) muszą zapłacić aż 5 zł. Sprawa ewidentnie bulwersuje naszych czytelników, gdyż wielu z nich poskarżyło się na tę podwyżkę. Niektórzy z nich mówią wprost, że jest to skandal, bo w Krapkowicach jest drożej niż w Opolu, Wrocławiu, a nawet w Warszawie.

Najwięcej uwag w sprawie funkcjonowania gminnej komunikacji publicznej w Krapkowicach mieli seniorzy. Sporo do powiedzenia na ten temat miała i wciąż ma m.in. 80-letnia seniorka z Otmętu (dane do wiadomości redakcji). Kobieta już przed dwoma tygodniami informowała nas, że bilety na tzw. tramwaj są drogie, a sama jego trasa powinna być poprawiona. Jej zdaniem kursów jest

za mało (problem dotyczy głównie weekendów), a trasa powinna być nieco bardziej rozbudowana. 80-latkę uważa, że największą bolączką krapkowickiego „tramwaju” jest to, że brakuje przystanku na ulicy Ligonii w Otmęcie w pobliżu marketów spożywczych i innych sklepów. Najbliższy jest w obrębie ulicy Górnej, ale to jest za daleko zwłaszcza dla osób w podeszłym wieku.

Do tematu odniosły się władze gminy Krapkowice. Przypomnijmy, że odpowiedzi w imieniu burmistrza udzieliła nam Katarzyna Kubaśka, naczelnik Wydziału Infrastruktury i Urbanistyki Urzędu Miasta i Gminy Krapkowice. Urzędniczka wyjaśniła, że ceny biletów zostały podniesione z uwagi na wiele czynników, m.in. koszty osobowe pracowników (podnoszone ustawowo pensje minimalne, koszty paliwa, koszty sprzętu itp.).

Pracownicy urzędu odnieśli się także do tematu

utworzenia przystanku w okolicy marketu Kaufland. Wyjaśnili, że w przeszłości rozważano ulokowanie przystanku w tej części Otmętu, ale z uwagi na „prywatne własności terenów przy



W okolicy otmęckich sklepów brakuje przystanku dla tzw. tramwaju.

ulicy Ligonii”, brak jest możliwości wykonania tam zatoki autobusowej. Naczelnik jednocześnie dodała, że przystanki (np. w obrębie ulicy Górnej) znajdują się w niedalekiej odległości od m.in. marketu Kaufland i to z nich osoby chcące dokonać zakupów mogą korzystać.

Argumenty wysunięte przez przedstawicielkę krapkowickiego urzędu zbulwersowały 80-latkę. Jak się dowiedzieliśmy, seniorka zadzwoniła do Wydziału Infrastruktury i Urbanistyki

dzieląc się pewnymi uwagami na ten temat (podobno była to dość ostra wymiana zdań). Następnie seniorka wykonała telefon do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego”, tłumacząc, że przystanek autobusowy na ulicy Ligonii (lub jej okolicy) da się utworzyć. Tylko trzeba chcieć.

- Te argumenty są nie do przyjęcia – mówi seniorka z Otmętu. – Urzędnicy podają, że „z uwagi na prywatne własności terenów przy ulicy Ligonii brak jest możliwości wykonania tam zatoki autobusowej”. To jest totalna bzdura. Przecież tam nie trzeba robić żadnej zatoczki! Autobus może zatrzymywać się na jezdni. Wystarczy namalować tzw. zygzak (znak P-17). Na pewno w pobliżu tego małego centrum handlowego znajdzie się miejsce, na wybudowanie małego przystanku bez zatoczki. Takie przystanki funkcjonują przecież w naszym mieście, np. na osiedlu Sady.

80-latkę była też zbulwersowana argumentem, jakoby przystanek w obrębie ulicy Górnej znajdował się w niedalekiej odległości od sklepów.

- To jakaś totalna kpina – dodaje kobieta. – Nagadałam tym urzędnikom, że jak są tacy mądrzy, to niech się ubiorą i najlepiej w zimny,

deszczowy dzień wysiądą na przystanku przy ulicy Górnej, pójdą na zakupy i wrócą na przystanek z dwiema dużymi siatkami. Może wtedy zmienią zdanie i pomyślą, jak tu stworzyć przystanek autobusowy bliżej tego małego centrum handlowego.

Kobieta ubolewa, że jej głosy i prośby w sprawie utworzenia dodatkowego przystanku w Otmęcie są praktycznie niesłyszalne.

- Przecież ci urzędnicy są dla nas, czyli mieszkańców i są zatrudnieni w magistracie dla dobra całej społeczności – żali się 80-latkę. – W tej całej sprawie nie chodzi o złości, ale o dobro zwłaszcza osób w podeszłym wieku.

Na razie cała sprawa zakończyła się wymianą zdań, ale kto wie? Może niektórzy zmienią zdanie i jeszcze raz pochylią się nad tematem usprawnienia gminnej komunikacji zbiorowej. Sprawy będziemy się przyglądać.

wysł. (mim), fot. poglądowe/Google Maps

GRUPA

psb

MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

149 zł/szt.
~~178⁰⁰ zł*~~

BECKERS DESIGNER WHITE 11
biała farba lateksowa, 11 l (13,55 zł/l)

83⁹⁹ zł/szt.
~~88⁰⁰ zł*~~

DULUX EASYCARE KUCHNIA I ŁAZIENKA
hydrofobowa, plamoodporna do malowania łazienki lub kuchni. 2,5 l (33,60 zł/l)

84⁹⁰ zł/szt.

Szlifierka kątowna
moc 500 W, średnica tarczy 115 mm

299 zł/zest.

Kompakt WC Fado CERSANIT
deska z duroplastu, odpływ poziomy

94⁹⁹ zł/szt.
~~119 zł*~~

Regał plastikowy
wym. 180x74x40 cm, maks. 50 kg półka

99⁹⁰ zł/szt.
~~164⁰⁰ zł*~~

Bateria zlewozmywakowa ELZA z elastyczną wylewką

od 74⁹⁹ zł/szt.
~~89⁰⁰ zł*~~

Grzejnik konwektorowy MAESTRO 2000 W
bez nawiewu - **74,99 zł** ~~89,99 zł~~
z nawiewem - **89,99 zł** ~~99,99 zł*~~

3⁹⁹ zł/szt.
~~7¹⁰ zł*~~

Żarówka LED GU10 10 W
odpowiednik 90 W, 900 LM, barwa ciepła, zimna lub neutralna

SPRAWDŹ GAZETKĘ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

Problematyczne zwężenie

Znaki sygnalizujące zwężenie na drodze i pokazujące kto ma pierwszeństwo, sprawiają wielu kierowcom problemy. Niejednokrotnie w miejscach, w których są one ustawione, dochodzi do konfliktów i stłuczek. Nierzadko takie sytuacje zdarzyły się na ulicy Sportowej w Gogolinie.

Interwencję w tej sprawie zgłosił nam jeden z mieszkańców Gogolina (dane do wiadomości). Kierowca tłumaczy, że zwężenie na ulicy Sportowej jest niebezpieczne. Dowodem tego są mniejsze bądź większe stłuczki, do których dochodziło w ostatnich latach na tej drodze.

- Na szczęście zdarzenie drogowe z moim udziałem przyniosło niewielkie szkody, bo doszło tylko do otarcia lusterkami, ale na Sportowej naprawdę jest niebezpiecznie – tłumaczy interwenujący, który sam jest doświadczonym kierowcą.

Jak mówi mieszkaniec Gogolina, podstawowym problemem zwężenia na Sportowej jest przede

wszystkim to, że ciągnie się ono przez ponad 100 metrów. To spora odległość. Interwenujący dodaje też, że kierowcy (a niejednokrotnie nawet policjanci) mają również problem z interpretacją znaków D-5 (pierwszeństwo na zwężonym odcinku drogi) oraz B-31 (pierwszeństwo dla nadjeżdżających z przeciwnika).

- Właśnie z tego powodu, że kierowcy mają problem z interpretacją tych dwóch znaków, moja sprawa znalazła swój finał w sądzie – mówi interwenujący. – Zasada jest prosta. Znak informacyjny D-5 oznacza, że na zwężonym odcinku jezdni masz pierwszeństwo, a kierowca z naprzeciwka powinien cię przepuścić, abyś jako pierwszy mógł



- Właśnie z tego powodu, że kierowcy mają problem z interpretacją tych dwóch znaków, moja sprawa znalazła swój finał w sądzie – mówi interwenujący.

bezpiecznie przejechać. W takiej sytuacji po przeciwnej stronie zwężenia kierowca,

który musi ci ustąpić pierwszeństwa, widzi przed sobą znak B-31.

Nie każdy jednak wie, że znak B-31 nie oznacza bezwzględного zatrzymania się na zwężonym odcinku. Jeżeli po drugiej stronie znajduje się niewielki pojazd (np. rower, motocykl a nawet samochód), wówczas można spróbować bezpiecz-

nie wyminąć się z takim użytkownikiem ruchu. W momencie, gdy kierowca samochodu bądź motocyklista po przeciwnej stronie ma znak B-31, ale go nie przestrzega i wjeżdża na zwężoną drogę, lepiej jest zatrzymać auto dla własnego bezpieczeństwa. Jeżeli kierujący pojazdem uszkodzi stojące auto, to według przepisów dostanie za to mandat.

- Ja w momencie stłuczki znajdowałem się za znakiem B-31 (pierwszeństwo dla nadjeżdżających z przeciwnika) – tłumaczy interwenujący. – Wiedziałem, że skoro już jestem na tym zwężeniu, to mam pierwszeństwo. Gdybym nie poszedł z tym do sądu, byłbym sprawcą i zostałbym ukarany mandatem wyłącznie z własnej winy.

Rozsądek i ostrożność

Mieszkaniec Gogolina w końcu dopiął swego i sąd nie uznał go winnym całego zdarzenia. Niemniej kierowca ostrzega innych użytkowników drogi, by respektowali przepisy prawa i dobrze interpretowali znaki.

- Dobrze by było, gdyby kierowca jadący ulicą Sportową wiedział, jak długie jest to zwężenie – tłumaczy interwenujący. – To nie jest 30-50 metrów, ale ponad 100! Tak długi dystans powoduje, że kierowcy wcale nie zwalniają, lecz przyspieszają po to, by ten niebezpieczny fragment drogi mieć jak najprędzej za sobą.

Kierowca wspomina też, że w okresie zimowym ulica Sportowa jest szczególnie niebezpieczna, gdyż po opadach śniegu i przymrozkach jej nawierzchnia potrafi być naprawdę śliska.

- Jest błoto pośniegowe, był lód, a to tylko stwarza dodatkowe zagrożenie dla kierowców – tłumaczy mieszkaniec Gogolina.

Mamy nadzieję, że po naszej interwencji kierowcy bardziej czujni poruszając się po ulicy Sportowej w Gogolinie. Chodzi przecież o nasze wspólne bezpieczeństwo.

wysł. (mim),
fot. czytelnik

Młode artystki w Dubaju

5 młodych artystek z formacji gimnastycznej Magia w Gogolinie pojechało do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, by wziąć udział w prestiżowym turnieju. Reprezentantki klubu oczarowały jurorów swoim talentem.



International Tournament of Rhythmic Gymnastics ALEM CAP to prestiżowa impreza o randze międzynarodowej.

Turniej, o którym mowa to International Tournament of Rhythmic Gymnastics ALEM CAP. Wydarzenie odbyło się jeszcze w grudniu. Była to prestiżowa impreza o międzynarodowej randze, w której udział brały zawodniczki z całego świata.

- Były reprezentantki m.in. z Kazachstanu, Azerbejdżanu i Egiptu – mówi Anna Fedyszyn z klubu Magia gimnastyka artystyczna.

Jak dodaje Anna Fedyszyn, dla dziewczyn z Gogolina było to wielkie wydarzenie, gdyż nigdy wcześniej nie brały

udziału w zawodach organizowanych w egzotycznym kraju.

- Przedtem najdalej pojechaliśmy na zawody do Berlina i to już było wielkie wydarzenie – wspomina Anna Fedyszyn. – Dla naszych dziewczyn to naprawdę ogromne przeżycie, gdyż mają możliwość nie tylko zaprezentować swoje umiejętności na scenie międzynarodowej, ale także zwiedzić piękne miasta i kraje.

W prestiżowych zawodach International Tournament of Rhythmic Gymnastics ALEM CAP w Dubaju udział wzięło aż 5 zawodniczek z Gogolina: Stefania Bekiesch (kat. C rocznik

2016 w układzie tanecznym), Wiktoria Golak (kat. C rocznik 2016 w układzie tanecznym), Liliana Zgoda (kat. C rocznik 2015 w układzie tanecznym), Liwia Baron (kat. C rocznik 2013 w układzie z obręczą) oraz Małgorzata Lubasińska (kat. C rocznik 2012 w układzie z obręczą).

- Wszystkie dziewczyny spisały się na medal i osiągnęły bardzo dobre wyniki w swoich kategoriach – tłumaczy Anna Fedyszyn. – Warto dodać, że Liliana zdobyła także tytuł Miss Tournament, co nas również bardzo cieszy.

Jak już zaznaczyliśmy, tego rodzaju wyjazdy na turnieje międzynarodowe są także dobrą okazją do poznawania obcych krajów i ich kultur. Tak również było w tym przypadku.

- Pojechaliśmy na pustynię, zwiedziliśmy Dubaj, wjechaliśmy także na najwyższy budynek świata, czyli Burdż Chalifa – wspomina Anna Fedyszyn.

Anna Fedyszyn dodaje, że turniej w Dubaju był wydarzeniem pełnym emocji i niezapomnianych chwil.

- Wszystkim dziewczynom gratulujemy wspaniałych wyników, dziękujemy trenerom za przygotowanie, a rodzicom za wsparcie – podsumowuje Anna Fedyszyn.

Michał Mandola,
fot. Anna Fedyszyn

Gdzie te odśnieżarki?

Kolejne interwencje w sprawie nieodśnieżonych dróg w gminie Gogolin spłynęły do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego”. Tym razem skargi dotyczyły zaśnieżonych ulic z kilku sołectw.

W ubiegłym tygodniu na łamach naszej gazety opublikowaliśmy dwie interwencje w sprawie zimowego utrzymania dróg w Gogolinie. Jeden z naszych czytelników poinformował nas, że niebezpieczne warunki panowały 12 stycznia (czyli w dniu wzmożonych opadów śniegu) na ulicy Strzeleckiej.

Po publikacji artykułu skontaktował się z nami inny mieszkaniec gminy Gogolin (dane do wiadomości redakcji), który również miał kilka uwag na temat zimowego utrzymania dróg.

- Tyle było głosów, że drogi w Gogolinie były nieodśnieżone, ale na wioskach z terenu gminy wcale nie było lepiej – mówi mieszkaniec gminy Gogolin proszący o anonimowość. – W Odrowążu nikt nie przejmował się rozjechanym śniegiem na drogach. Podobnie sytuacja wyglądała w Malni i Choruli. Ja tu nie mówię o głównych drogach, ale o



Tak wyglądały nieodśnieżone chodniki w Gogolinie-Karłubcu.

tych bocznych, gminnych. Przy nich też mieszkają ludzie!

Mieszkaniec gminy Gogolin ma też kilka uwag w sprawie nieodśnieżonych chodników.

- Po drogach jeszcze czasami przejechała odśnieżarka, ale o chodnikach w całej gminie już chyba wszyscy zapomnieli – dodaje interwenujący. – Jak ludzie mają

bezpiecznie chodzić po tych traktach? Na takim śniegu i lodzie można się łatwo przewrócić i złamać nogę. Nikt tego nie widzi?!

Mamy nadzieję, że po naszej interwencji i po kolejnych opadach śniegu odpowiednie służby trochę szybciej zareagują i wyjadą na ulice.

wysł. (mim),
fot. czytelnik

Z właścicielem oddziału Urlop.pl (byłym Fostertravel.pl) Iwoną Halupczok, rozmawia Mateusz Dąbrowski.

Z Krapkowic w każde miejsce świata...

- Od jak dawna działacie na krapkowickim rynku, jakie były początki oraz dłaciego na przestrzeni czasu zmieniliście nazwę?

- Biuro podróży na ul. 1 Maja 16 w Krapkowicach mamy już od sześciu lat. Firma Fostertravel.pl na polskim rynku działa już przeszło dwadzieścia lat. W tej chwili w naszym kraju jest pięćdziesiąt salonów, w tym jeden w Krapkowicach. Właściciele sieci Fostertravel.pl jakiś czas temu podjęli decyzję, żeby zmienić nazwę na Urlop.pl. Nowa nazwa funkcjonuje od listopada minionego roku. Jest ona łatwiejsza do zapamiętania, polska oraz bardzo dobrze kojarzy się z wakacjami i czasem urlopu.

- Jakie są najpopularniejsze kierunki turystyczne, które oferujecie w swoim biurze?

- Ogólnie mówiąc istnieje możliwość wyjazdu w każde miejsce na świecie. Oczywiście w zależności od sezonu. Latem najpopularniejszym kierunkiem zawsze była i będzie Turcja. To miejsce wybierane zwłaszcza przez rodziny z dziećmi, ponieważ stosunek jakości do ceny wypada zawsze najkorzystniej w porównaniu z innymi destynacjami. Wysokiej klasy hotele, bogate all inclusive, baseny, zjeżdżalnie, atrakcje dla dzieciaków, animacje. Naprawdę jest, co robić, nie wychodząc z hotelu. Kolejne kierunki najbardziej popularne w sezonie letnim to Grecja, Hiszpania, Albania, Bułgaria, Cypr, Włochy, Tunezja i Egipt.

- Wspomniała Pani, że jak zbliża się lato, to klienci zastanawiają się nad wakacjami. Jednak dziś wakacje i odpoczynek nie ograniczają się tylko do tej pory roku. Część osób coraz częściej chyba decyduje się odpoczywać zimą.

- Zgadza się. Kiedyś klienci latali najczęściej raz w roku na urlop i było to właśnie latem w okresie wakacji. To się jednak zmienia. Aktualnie klienci podróżują częściej, jest bardzo dużo możliwości, każdy znajdzie coś dla siebie. Aktualnie ludzie chcą częściej wypoczywać i wolny czas spędzić bez troski w gronie najbliższych. Rodziny z dziećmi wybierają na swój urlop również okres ferii zimowych, świąt czy sylwestra, majówki, wykorzystując długie



- Mamy w ofercie wszystkich kluczowych touroperatorów: Itaka, TUI, Rainbow, Grecos, Coraltravel, JoinUp, Anex, Exim Tours i wiele, wiele innych organizatorów – mówi właściciel oddziału Urlop.pl (wcześniej Fostertravel.pl) Iwona Halupczok.

weekendy czy przerwy w szkole. Zimą „królują” kierunki egzotyczne. Wiąże się to jednak z dłuższym lotem, czasami lotami z przesiadką i nie każdy decyduje się na taką wyprawę.

- Jakiek aktualne trendy w podróżach, które Pani zauważa? Czy Turcja rzeczywiście przoduje? Czy też klienci są zainteresowani także innymi lokalizacjami?

- Rzeczywiście rodziny z dziećmi często wybierają Turcję na swój wypoczynek. Pary, małżeństwa bez dzieci czy grupy znajomych jak najbardziej również, gdyż jest tam również dużo ciekawych rzeczy do zobaczenia. Klienci często wybierają inne kierunki na wypoczynek lub wycieczki objazdowe, które są bardzo ciekawe dla chcących poznać świat. Jeśli chodzi natomiast o Turcję, to osoby, które były już

raz, drugi albo kolejny, chciałyby wypocząć także w innym miejscu i zobaczyć coś innego. Decydują się wówczas na Grecję, Włochy, Hiszpanię, Cypr, Albanię, Bułgarię, Tunezję, Egipt i wiele wiele innych destynacji.

- Czasami jest też tak, że dobrze czujemy się w danym miejscu, wiemy już co nas tam czeka, dlatego do nich wracamy.

- Tak też bywa. Człowiek wówczas wie, co może spotkać go na miejscu i przy okazji można zwiedzić coś, czego nie zdążyło się zobaczyć np. będąc tam za pierwszym razem. Jeśli ktoś czuje niedosyt, to jak najbardziej lubi wracać w te same rejony.

- W waszej ofercie są jedynie kierunki zagraniczne, czy są też takie w obrębie granic naszego państwa?

- W ofercie posiadamy mnóstwo ofert z dojazdem własnym. Sprzedajemy same noclegi w Polsce i poza granicami. Dodam, że ceny takich pobytów (sam nocleg) często są korzystniejsze, aniżeli decydowalibyśmy się szukać czegoś „na własną rękę” na innych portalach. Choć klienci nie są przyzwyczajeni do tego, aby przez biuro podróży wykupywać pokoje hotelowe, to muszą przyznać, że wybór noclegu za pośrednictwem chociażby naszego oddziału jest często korzystne. Ceny mamy bardzo konkurencyjne, więc warto je sprawdzać.

- Jakiek dodatkowe usługi oferujecie klientom, aby wyróżnić się na tle konkurencji?

- W naszej ofercie jest sporo wycieczek objazdowych, zarówno samolotem jak i autokarowymi. Wiele osób decyduje się na tego rodzaju wyjazd. Można dzięki temu zwiedzić wiele miejsc za jednym wyjazdem. Najpopularniejszymi kierunkami na wycieczki autokarowe są Włochy, ale również bliższe miejsca np. Niemcy, Czechy, Austria, Słowacja, Węgry. Są też oczywiście kierunki dalsze: Chorwacja, Bułgaria, Francja, Hiszpania, Szwajcaria, Holandia, a nawet Grecja. Jest to dobra opcja dla tych, którzy boją się latać samolotami i zdecydowanie opcja tańsza.

- Z pewnością przy okazji takiego wyjazdu można zobaczyć o wiele więcej.

- Zdecydowanie tak. Są to wyjazdy tygodniowe albo krótsze 2,3,4-dniowe ale również i dłuższe, np. 10-dniowe. Z całą grupą podróżuje również przewodnik. Można dzięki temu zwiedzić wiele miejsc za jednym wyjazdem i poznać dużo ciekawostek. Dodam, że w ofercie mamy wycieczki zorganizowane z samym zwiedzaniem oraz takie połączone z odpoczynkiem (np. na plaży).

- Jak pandemia COVID-19 wpłynęła na branżę turystyczną i wasz oddział?

- Nie było łatwo, ale udało nam się utrzymać na rynku. Jak to mówią najsilniejsi i najlepsi przetrwają. Dodam, że po pandemii klienci ruszyli do biur podróży. Chęć częściej podróżować, wyjeżdżać i zwiedzać. Pandemia w tym aspekcie zmieniła trochę myślenie ludzi. Podczas tego „covidowego zamknięcia” ludzie docenili, że czas bez troski, spędzony z rodziną jest najważniejszy, dlatego coraz więcej osób decyduje się spędzać go wspólnie na wakacjach za granicą. Za granicą również dlatego, iż cenowo cały pakiet wypoczynku wychodzi taniej niż taki pobyt w podobnym standardzie w kraju.

- Na rynku jest wiele biur podróży oferujących wyjazdy i wakacje, czy w waszej siedzibie można wykupić wczasy, z konkretnym, interesującym nas biurem?

- Oczywiście. Jesteśmy jedynym miejscem w mieście, czy nawet powiecie krapkowickim, w którym można wykupić wyjazd od każdego Organizatora. Mamy w ofercie wszystkich kluczowych Touroperatorów, wymienię kilku wiodących: Itaka, TUI, Rainbow, Grecos, Coraltravel, JoinUp, Anex, Exim Tours i wiele wiele innych Organizatorów. Dzięki temu w jednym miejscu łączymy ogromną ilość ofert. To właśnie nas wyróżnia na lokalnym rynku. Jesteśmy sprawdzonym biurem podróży, działającym tutaj od kilku lat, któremu zaufało już wielu klientów.

- Pozostaje mi zatem tylko podziękować za rozmowę i zachęcić do podróżowania.

- Dziękuję bardzo.

Sezon 2025 już otwarty!

Twoje sprawdzone biuro podróży w Krapkowicach



urlop.pl

Iwona Halupczok

krakowice@urlop.pl
ul. 1 Maja 16, Krapkowice
+48 733 690 990

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

Budowa maszyn i urządzeń

ZATRUDNIMY NA STANOWISKA:

- spawacz TIG/ MIG/ MAG
- ślusarz/ montażysta (możliwość przyuczenia)
- mechanik maszyn
- tokarz/ frezer

OFERUJEMY:

- pracę w młodym i dynamicznym zespole przy ciekawych projektach
- umowę o pracę
- pakiet grupowego ubezpieczenia zdrowotnego

CV prosimy składać na adres e-mail:
kontakt@mrtechnika.eu
lub osobiście w siedzibie naszej firmy

MKR Technika sp. z o.o.
ul. Kamienna 9
47-300 Krapkowice
+ 48 77 446 76 77

STANY SUROWE BUDYNKU

Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.

Tel. 602 139 443

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa, transport maszyn

605 041 902
601 486 314

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154



Szamba i kontrole

Na terenie gminy Strzelce nadal prowadzone są kontrole wszystkich nieruchomości wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe (szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. Wynika to z odgórnie nałożonego na samorząd obowiązku prawnego.

O sprawie już pisa-
liśmy na łamach „Tygo-
dnika Krapkowickiego”,
niemniej urzędnicy ze
Strzelce przypomi-
niają, że kontrole będą
kontynuowane w 2025
roku. W tej sprawie Re-
ferat Ochrony Środowiska
i Nieruchomości Urzędu
Miejskiego w Strzelce-
kach wydał na początku
stycznia specjalny komu-
nikat.

Na czym to polega?

Kontrola będzie po-
legać na wezwaniu wła-
ściciela nieruchomości
do Urzędu Miasta w
Strzelce, celem oka-
zania zawartej umowy
z przedsiębiorcą posia-
dającym zezwolenie na
opróżnianie zbiorników
bezodpływowych lub



Kontrole szamb na terenie gminy Strzelce trwają.

przydomowych oczysz-
czalni ścieków oraz do-
wodów potwierdzających
uiszczanie opłat za tę
usługę (rachunki, faktury
VAT, potwierdzenia). Co
więcej, kontroli podlegać
będą także dokumenty
potwierdzające wyko-
nanie usługi wywozu

nieczystości ciekłych tj.
faktury, rachunki, a także
umowy w zakresie od-
bioru nieczystości przez
uprawniony do tego pod-
miot.

„Należy pamiętać,
że posiadane faktury i
rachunki muszą potwier-
dzać regularność wywozu

nieczystości płynnych.
W przypadku posiadania
przydomowych oczysz-
czalni ścieków, należy
również pamiętać o
obowiązku pozbywania
się osadów ściekowych
(zgodnie z instrukcją eks-
ploatacji przydomowej
oczyszczalni ścieków),
co musi zostać również
odpowiednio udokumen-
towane, tj. poprzez pod-
pisanie umowy na wywóz
osadów ściekowych oraz
posiadanie dowodów
uiszczania opłaty za
w/w usługę” – tłumaczą
urzędnicy ze Strzelce.

W momencie, gdy
mieszkańcy nie otrzymają
zawiadomienia o kon-
troli lub nie dostarczą
żądanych dokumentów w
wyznaczonym terminie,
zostaną poddani kontroli
w terenie przez pracow-
ni-

ków Urzędu Miejskiego w
Strzelce. W związku
z tym urzędnicy uprze-
jmię proszą o współpracę
i udostępnienie niezbęd-
nych dokumentów.

Jasne wytyczne

Ponadto urzędnicy ze
Strzelce informują,
że osoby, które nie mają
jeszcze podpisanych
umów na opróżnianie
zbiorników bezodpływo-
wych lub osadników z
przydomowych oczysz-
czalni ścieków powinny
to uczynić niezwłocznie.
Niedopuszczalne jest, by
ścieki z budynków miesz-
kalnych były gromadzone
i wywożone wspólnie z
gnojówką lub gnojownicą
na grunty rolne.

Co ważne, Referat
Ochrony Środowiska i
Nieruchomości podaje

także wykaz firm posia-
dających zezwolenie na
opróżnianie zbiorników
bezodpływowych i trans-
port nieczystości ciekłych
na terenie gminy Strzel-
ce. Najbliższe takie
przedsiębiorstwa mają
swoje siedziby w Racla-
wiczkach i Kujawach.
Istnieje też możliwość
skorzystania z usług firm
działających w Krośnicy
i Zabrze. Dane kontak-
towe oraz adresy można
znaleźć na stronie inter-
netowej www.strzelce.pl.

Wszelkie informacje
na temat prowadzonych
kontroli udzielane są w
Urzędzie Miejskim w
Strzelce, w Referacie
Ochrony Środowiska i
Nieruchomości lub pod
nr tel. 77 407 66 68.

(mim), fot. poglądowe

Taki kalendarz każdy chce mieć

Promocyjne kalendarze wydawane przez
samorząd gminy Strzelce na 2025 rok
rozdysponowano między mieszkańcami w
mgnieniu oka. W zaistniałej sytuacji urzęd-
nicy zdecydowali się na jego dodruk.

Kalendarze wydawane
przez urzędników ze Strzel-
ce od lat cieszą się ogrom-
nym zainteresowaniem
wśród mieszkańców całej
gminy. Trudno się dziwić,
skoro zawierają one piękne
fotografie i są porządnie wy-
dane.

Okazuje się, że zainte-
resowanie tegorocznym ka-
lendarzem samorządowym

przerosło najśmielsze ocze-
kiwania władz gminy. W
związku z tym zdecydowano
się na jego dodruk.

- Kalendarze wciąż moż-
na odbierać w kasie Urzędu
Miejskiego w Strzelce –
podsumowuje Katarzyna
Szałecka-Ptak z wydziału pro-
mocyj Urzędu w Strzelce.

(mim), fot. gmina
Strzelce



Kalendarz zawiera
piękne fotografie.

Wielkie sukcesy młodych mieszkańców

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Strzelce zaprezentowali swo-
je talenty plastyczne i sportowe podczas kilku konkursów organizo-
wanych m.in. przez gminę Strzelce i Gminny Ośrodek Kultury w
Strzelce. Rodzice mogą być dumni ze swoich pociech.



Młodzi sportowcy ze Strzelce zdobywają kolejne sukcesy.

W grudniu ubiegłego
roku w gminie Strzelce
zorganizowano konkurs
świąteczny na najpiękniejsze
ozdoby bożonarodzeniowe
oraz konkurs pt. „Odp-
ady segregujesz - przyrodę
szanujesz”. W obu przed-
sięwzięciach wzięli udział
uczniowie Szkoły Podstawo-
wej w Strzelce. Kiloro
z nich zostało nagrodzo-
nych, czym poszczyciła się
społeczność szkolna. Wśród
laureatów znaleźli się: Luiza
Kuźnik, która zajęła I miej-
sce w gminnym konkursie
plastycznym o tematyce
ekologicznej oraz III miej-
sce w gminnym konkursie
plastycznym o tematyce
świątecznej, oraz Marek Pie-

truska, który zajął II miej-
sce w gminnym konkursie
plastycznym o tematyce
świątecznej.

Dodajmy, że w ramach
gminnego konkursu świą-
tecznego przyznano także
uczniom Szkoły Podstawo-
wej w Strzelce kilka
wyróżnień. Otrzymali je:
Filip Działek, Izabela Szno-
ber i Luiza Lipka. Z kolei w
kategorii prac zbiorowych
klasa I tej samej placówki
oświatowej zajęła II miejsce.

Na tym nie kończą się
sukcesy dzieci i młodzieży
ze Strzelce. We wtorek
14 stycznia w Szkole Pod-
stawowej w Strzelce
odbyły się Mistrzostwa
Gminy Strzelce w Dru-

żynowym Tenisie Stoło-
wym. W ramach imprezy
sportowej również udało się
wywalczyć kilka znaczących
osiągnięć.

- Reprezentacja chłopców
w składzie Marcel Godon,
Adam Wons i Dawid Pyka
zajęli II miejsce. Dziewczyny
Wiktoria Thomalla i Laura
Różyczka ukończyły zawody
na III miejscu – wyjaśnia
grono pedagogiczne Szkoły
Podstawowej w Strzelce.

Jak widać, zdolnych
mieszkańców gminy Strzel-
ce nie brakuje. Życzymy
dalszych sukcesów.

(mim), fot. (SP
Strzelce)

Kolędowe koncertowanie

W poniedziałek 6 stycznia odbył się koncert chóru parafialnego w
Raclawiczkach. To była prawdziwa uczta dla duszy.



Wspólne kolędowanie odbyło się w kościele parafialnym w Raclawiczkach.

Koncert był wyjątko-
wy, gdyż do wspólnego
kolędowania zaproszono
również dzieci z pobliskiej

szkoły podstawowej, które
uczestniczą w zajęciach wo-
kalnych. O wspólnych siłach
wykonano piękne utwory o

tematyce bożonarodzenio-
wej.

(mim), fot. parafia
Raclawicki

Krapkowiccy ratownicy w akcji

Ratownicy z Krapkowickiego Centrum Zdrowia wzięli udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Ratownictwa Medycznego, które odbyły się w Szczyrku. W rywalizacji, która zgromadziła aż 50 ekip z Polski, Czech, Słowacji, Niemiec i Ukrainy, uczestnicy sprawdzali swoje umiejętności w wymagających, często ekstremalnych warunkach.

Zawody obejmowały liczne zadania realizowane zarówno w dzień, jak i w nocy. Uczestnicy musieli zmierzyć się z symulacjami

wypadków, akcjami poszukiwawczo-ratowniczymi oraz udzielaniem pierwszej pomocy w trudnym terenie. Celem mistrzostw nie była

jedynie rywalizacja, ale również wymiana doświadczeń i doskonalenie współpracy – kluczowych elementów skutecznego ratownictwa w sytuacjach kryzysowych.

Krapkowicki szpital reprezentowali Adam Gutowski i Mateusz Górski, którzy jak zawsze dali z siebie wszystko, prezentując pełne zaangażowanie i profesjonalizm. Ich udział w zawodach to nie tylko okazja do sprawdzenia swoich możliwości,



KCZ reprezentowali Adam Gutowski i Mateusz Górski, którzy jak zawsze dali z siebie wszystko.

ale także do nauki i zdobycia nowych doświadczeń.

Choć wszyscy życzymy sobie, aby ich umiejętności były potrzebne jak narzędzie, mieszkańcy Krapkowic mogą być spokojni – przy każdej, nawet najbardziej wymagającej akcji, ratownicy są gotowi sprostać wyzwaniom.

Drużynie z Krapkowickiego Centrum Zdrowia należą się gratulacje za udział i wkład w rozwój ratownictwa medycznego.

(laba), fot. (KCZ)

Podsumowują, dziękują i lobbują

Minęły cztery miesiące od powodzi, która dotknęła powiat krapkowicki. W tym czasie intensywne działania związane z odbudową infrastruktury prowadzi starosta Maciej Sonik oraz wicestarosta Sabina Gorzkulla. Kluczowe etapy prac oraz współpraca z rządem i samorządami przynoszą widoczne rezultaty, choć wyzwań nadal nie brakuje.



W ubiegłym tygodniu przedstawiciele powiatu krapkowickiego udali się z wizytą do Warszawy.

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele powiatu krapkowickiego informowali o postępach w odbudowie zniszczeń. Jak zapewniają władze, sześć projektów, w tym odbudowa mostów w Pisarzowicach i Łowkowicach, uzyskało pozytywne opinie komisji i służb wojewody opolskiego. Teraz pozostaje czekać na promesy rządowe, które zapewnią 100% finansowania inwestycji. Plan zakłada rozpoczęcie prac wiosną, co pozwoli przyspieszyć powrót infrastruktury do pełnej funkcjonalności.

W dniach 16 i 17 stycznia delegacja powiatu złożyła wizytę w Warszawie, gdzie odbyły się kluczowe rozmowy.

16 stycznia starosta Maciej Sonik i wicestarosta Sabina Gorzkulla uczestniczyli w sesji Rady Warszawy, aby podziękować za wsparcie w budowie alternatywnej przeprawy na rzece Osobłódzie. W listopadzie Rada Warszawy, na wniosek prezydenta Rafała Trzaskowskiego, podjęła decyzję o przyznaniu powiatowi środków na wkład własny do inwestycji, co pozwoliło uruchomić most 23 grudnia, unikając opóźnień. Teraz władze po-

wiatu wystąpią o zgodę na przeznaczenie przyznanych środków na inne potrzeby związane z odbudową po powodzi.

Dzień później, 17 stycznia, starosta i wicestarosta odbyli rozmowy w Ministerstwie Finansów. Podczas spotkania z wiceminister Hanną Majczyk omówiono kwestie związane z finansowaniem samorządów oraz dalszym wsparciem w usuwaniu skutków powodzi. Delegacja wyraziła wdzięczność za dotychczasowe zaangażowanie rządu w proces odbudowy.

Po wizytach w ministerstwie przedstawiciele powiatu spotkali się również z posłem Marcinem Kierwińskim, który aktywnie wspiera region w staraniach o przyspieszenie procedur odbudowy. Rozmowy dotyczyły m.in. zmian legislacyjnych, które pozwoliły na pełne finansowanie inwestycji ze środków budżetowych oraz dalszych działań potrzebnych dla regionu.

Wszyscy zapewniają, że będą kontynuować wysiłki, by proces odbudowy przebiegał sprawnie i zgodnie z harmonogramem.

(laba), fot. Facebook Maciej Sonik



Krajowy Fundusz Szkoleniowy



KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY

Środki finansowe na kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawcy w Powiecie Krapkowickim

Więcej informacji na stronie www.krapkowice.praca.gov.pl

Nabór wniosków 27-31 stycznia 2025 r.



Powiatowy Urząd Pracy w Krapkowicach



POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

Literackie spotkanie z Kingą Markowską

Publiczna Szkoła Podstawowa w Walcach miała zaszczyt po raz kolejny gościć pisarkę i podróżniczkę Kingę Markowską. Autorka, znana z niezwyklej historii i inspirujących opowieści, przybliżyła uczniom swoją najnowszą książkę pt. „Parówkarz i bazgroły”, która opowiada o dzieciństwie Jana Cybisa - wybitnego malarza pochodzącego z Wróblina pod Głogówkiem.



Autorka złożyła autografy.

Pierwszego dnia spotkań, 15 stycznia, pisarka spotkała się z młodszymi uczniami. Opowiadała im o dzieciństwie Jana Cybisa, jego determinacji w dążeniu do spełnienia marzeń oraz o stereotypach, które często mogą ograniczać ludzi. Autorka zachęcała dzieci do wiary w siebie i realizowania swoich celów, niezależnie od przeciwności losu. Spotkanie było nie tylko interesujące, ale także inspirujące, motywując uczniów do rozwijania swoich pasji.

Kolejnego dnia, 16 stycznia, w spotkaniu uczestniczyły klasy 4-6. Pisarka w równie fascynujący sposób opowiedziała o historii chłopca z Wróblina, który dzięki odwadze i determinacji stał się uznanym artystą malarzem. W drugiej części spotkania p. Kinga podzieliła się wrażeniami ze swoich podróży do Kuby i Chin, przedstawiając wiele ciekawostek i anegdot z tych egzotycznych miejsc. Uczniowie z zacięciem słuchali jej opowieści, a

osobowość autorki podbiła serca wszystkich obecnych.

Spotkania zostały zorganizowane przez Małgorzatę Wójcicką-Rosińską, szkolną bibliotekarkę, która z ogromnym zaangażowaniem przygotowała to wyjątkowe wydarzenie. Dzięki jej staraniom uczniowie mieli możliwość poznania fascynującej postaci literackiej oraz czerpania inspiracji z historii opowiedzianych przez autorkę.

Spotkania z Kingą Markowską były niezwykle inspirujące i pełne cennych treści. Uczniowie nie tylko poznali historię Jana Cybisa, wybitnego malarza z ich regionu, ale również dowiedzieli się, jak ważne są odwaga, determinacja i marzenia. Opowieści o podróżach pisarki pobudziły wyobraźnię i ciekawość świata, co z pewnością pozostawi trwałe ślady w ich sercach.

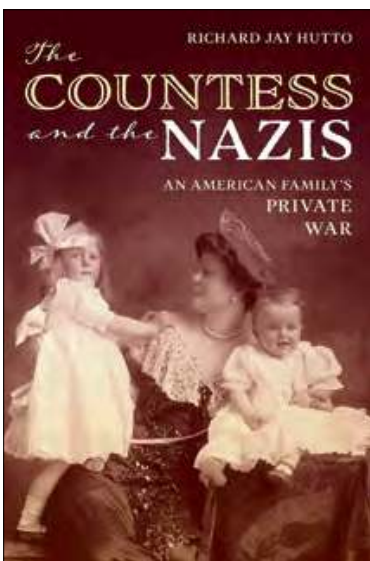
(ag) fot. (PSP Walce)

O hrabinie z Dobrej i Rozkochowa w najnowszej książce Amerykanina Richarda Jay Hutto

Muriel von Seherr-Thoss, córka amerykańskiego ambasadora Henry'ego White'a, zakochała się tuż przed I wojną światową w niemieckim arystokracie Hermannie von Seherr-Thossie, z którym to zamieszkała w Rozkochowie i Dobrej. Ich historia, pełna dramatycznych wydarzeń, wciągnęła amerykańskiego pisarza Richarda Jay Hutto, który wykorzystał dostępne źródła i odtajnione dokumenty CIA do napisania książki o jej życiu: „The countess an the nazis. An american family's private war.” („Hrabina i na-ziści. Prywatna wojna amerykańskiej rodziny.”)

Rick Hutto jest uznanym międzynarodowym pisarzem i ekspertem historycznym, który szczególnie interesuje się historiami amerykańskich dziedziców łączących swoje losy z europejską arystokracją. W swojej najnowszej książce koncentruje się na tragicznej historii Muriel von Seherr-Thoss, córki amerykańskiego ambasadora, której życie pełne miłości i dramatów stanowi fascynujący temat do analizy.

Muriel, znakomicie wykształcona i znająca sześć języków, poślubiła Hermanna w Paryżu w 1909 roku. Po ślubie zamieszkali w Rozkochowie, gdzie Muriel wprowadziła



Richard Jay Hutto skorzystał nie tylko ze źródeł udostępnionych przez żyjących potomków Muriel, ale również odtajnionych dokumentów CIA.

nowoczesne technologie oraz angażowała się w lokalną społeczność. Jednak po wypowiedzeniu wojny Niemcom w 1917 roku, Muriel stała się nieufna wobec nazistowskiego reżimu i postanowiła, że jej dzieci muszą wyjechać do Stanów Zjednoczonych.

W 1943 roku zmarła tragicznie w areszcie domowym, a jej szczątki przeniesiono później do nowego grobowca. Jej dzieci osiedliły się w USA, a Hermann uciekł do Austrii. Książka Hutto ma być wydana w lutym 2025 roku i jest dostępna w przedsprzedaży na Amazonie.

(ap) fot. www.thecountess.net

Kolędowanie przy żłóbku w Walcach

Dzieci i młodzież z Walce zaprosiły parafian z parafii św. Walentego na wspólne kolędowanie przy żłóbku. Wydarzenie miało miejsce w niedzielę, 12 stycznia, i przyciągnęło mieszkańców Walce, którzy chętnie odpowiedzieli na zaproszenie, spędzając muzyczne popołudnie z młodymi artystami.



Schola „Nutki Świętego Walentego” zaprosiła do wspólnego kolędowania.

Podczas niesporów odbyło się radosne kolędowanie. Schola „Nutki Świętego Walentego”, prowadzona przez Stefanię Kazana-Burczyk, oczarowała zebranych wykonaniem pięknych kolęd, które wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój. Nie zabrakło także solowych i duetowych wy-

stępów młodych artystów, które spotkały się z dużym uznaniem publiczności. Na szczególną uwagę zasługują również instrumentalne wykonania kolęd, które odbyły się na flecie, keyboardzie oraz gitarze. Młodzi muzycy pokazali swoje umiejętności, tworząc atmosferę pełną radości i wzruszeń.

Na zakończenie spotkania rodzina Kacan zaprosiła wszystkich uczestników do nauki nowej pieśni religijnej. Wspólne wykonanie tego utworu stanowiło zwieńczenie wieczoru, podkreślając jedność i duchowość zgromadzenia.

(ap) fot. parafia Walce

Wymiana ołtarza w kościele św. Walentego w Walcach

Grudzień przyniósł zakończenie prac remontowych w prezbiterium kościoła parafialnego św. Walentego w Walcach. W ich ramach wymieniono ołtarz soborowy, czyli stół eucharystyczny, oraz ambonkę.



Ołtarz i ambonka podkreślają neogotycki styl prezbiterium.

Ostatnie lata regularnie są prowadzone prace remontowe przy kościele - podkreśla proboszcz parafii, ks. Waldemar Klose. - Celem było, aby wszystkie elementy wystroju kościoła były w jednym stylu, czyli neogotyku, bo taki jest kościół.

Odnowione prezbiterium zdobią teraz drewniany stół eucharystyczny oraz ambonka, wyróżniające się rzeźbionymi ornamentami ro-

ślinnymi. Szczególną uwagę poświęcono ambonce, która z przodu została udekorowana symbolami czterech ewangelistów: człowieka, lwa, cielca i orła. Dekoracje te podkreślają znaczenie miejsca, z którego głoszone jest Słowo Boże.

Realizacja projektu była możliwa dzięki ofiarności jednego z parafian, który pragnie pozostać anonimowy.

- Nowy ołtarz soborowy i ambonka to koszt około 63 tysięcy złotych. Kwotę tę podarował nam w tym celu jeden z parafian, w imieniu parafii dziękuję za tę ofiarę - mówi ks. Waldemar Klose.

21 grudnia odbyła się uroczysta msza święta połączona z konsekracją nowego ołtarza. Eucharystii przewodniczył biskup Rudolf Pierskała, wspólnie z proboszczem parafii. Konsekracja ołtarza, najważniejszego miejsca w kościele, ma szczególny wymiar duchowy, gdyż to właśnie na nim dary eucharystyczne stają się ciałem i krwią Jezusa Chrystusa.

Na 2025 rok w parafii nie są planowane żadne nowe prace remontowe. W najbliższych latach parafia zamierza skupić się na wymianie chodnika wokół kościoła, na który regularnie będą zbierane środki.

(ap) fot. naszewalce.pl

Nowy wiadukt na DK45 gotowy!

Po kilkunastu miesiącach intensywnych prac drogowcy zakończyli budowę nowego wiaduktu nad torowiskiem na trasie między Krapkowicami a Rogowem Opolskim. Od poniedziałku 20 stycznia obiekt został oddany do użytku, co znacząco usprawniło ruch na remontowanej drodze krajowej nr 45.

Pozytywny sygnał płynię do kierowców z remontowanego odcinka drogi krajowej 45 pomiędzy Krapkowicami a Rogowem Opolskim. Drogowcy zakończyli prace przy budowie nowego wiaduktu nad torowiskiem. Obiekt został udostępniony zmotoryzowanym.

Przypomnijmy, remont DK45 na wysokości Krapkowic trwa już kilkanaście miesięcy. Równy rok temu, 17 stycznia 2024 roku, drogowcy rozpoczęli rozbiórkę starego wiaduktu nad linią kolejową nr 306. Następnie zaczęła się budowa nowej konstrukcji. W grudniu obiekt przeszedł próby ob-



Pierwsi kierowcy przejechali po nim w poniedziałek, 20 stycznia.

ciężeniowe i wydane zostało pozwolenie na użytkowanie nowego wiaduktu w ciągu drogi krajowej nr 45. Pierwsi kierowcy przejechali po nim w poniedziałek, 20 stycznia.

W tym miejscu nadal należy zachować szczególną

ostrożność. A to z uwagi na rozbiórkę równoległą do nowego mostu drogi tymczasowej, wybudowanej na potrzeby objazdu. Prace trwają również w innych częściach DK45 pomiędzy sto-

licą powiatu krapkowickiego
a Rogowem Opolskim.

- Na kilku fragmentach rozbudowywanego odcinka układana jest podbudowa z kruszywa – informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad - Trwa również budowa przepustów drogowych oraz przejść dla zwierząt. Wykonawca montuje ekrany akustyczne oraz instalację elektroenergetyczną pod oświetlenie drogowe. Zakończenie prac na odcinku Krapkowice - Rogów Opolski zaplanowano w II połowie 2025 r. Łączny koszt remontu tej trasy wynosi blisko 73 mln zł.

(del), fot. GDDKiA

**Sprzedam mieszkanie,
2-pokojowe + piwnica,
II piętro o pow. 47 m2,
Krapkowice - Otmęt,
ul. Waryńskiego,
cena 250 000 zł,
tel. 693 551 506.**

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE
- *budowa domów*
- *wykończenia wnętrz*
- *remonty*
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

[illegible]

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?

ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU



**Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach**
Grupa BPS

0% prowizja

72 miesiące okres kredytowania

8,84% RRSO



OPROCENTOWANIE
8,50%

 77 466 14 91
  www.bskrapkowice.pl

Przykład reprezentatywny: kwota pożyczki 10 000 zł, oprocentowanie roczne 8,50%, rata miesięczna 180 zł, całkowita kwota do zapłaty 21 000 zł, całkowity koszt odsetek 11 000 zł, prowizja 0 zł, opłaty 0 zł, całkowity koszt kredytu 11 000 zł, rata miesięczna 180 zł, całkowita kwota do zapłaty 21 000 zł, całkowity koszt odsetek 11 000 zł, prowizja 0 zł, opłaty 0 zł, całkowity koszt kredytu 11 000 zł.

FELIETON

Przymruż nym
 kiem

Straszydła

Trochę strach jeździć samochodem do większych miast, nawet do Krapkowic. Wszędzie, gdzie człek chce zaparkować, straszy go jakiś parkometr czy parkomat. Każdy inny, każdy wymyślniejszy. A spróbuj nie opłacić postoju. Szczególnie w Opolu straż miejska jest bardzo czujna i łasa na takich delikwentów, i nim się nie obejrzyysz, tzn. np. pójdziesz rozmiąć pieniążki na monety, już masz za wycieraczką mandacik. I nie ma tłumaczenia, żeś poszedł jeno po drobne. Ty masz je mieć, jak chcesz zaparkować auto w mieście. Sęk w tym, że obsługa tychże machin staje się coraz bardziej skomplikowana i przy ich tzw. „rozkminianiu”, coraz częściej można dostać przysłowiowego szalu. Niby, teoretycznie wszystko jest jasne i proste.

Bo powinno być tak, że wrzucam pieniądze do szparki i wyskakuje mi bilet do określonej godziny, adekwatnej do wrzuconej kwoty. Rzadko tak bywa. A to automat chce, by podać numer rejestracyjny pojazdu, a to od razu czas parkowania i itd. I tak inny parkomat jest w centrum handlowym w sercu Opola, inny – osobno na kartę kredytową i osobny na gotówkę w szpitalu na Witosa, a jeszcze inny, najbardziej skomplikowany, obok którego ustawia się kolejka zdesperowanych ludzi, znajduje się w przy bloku z Urzędem Paszportowym w Opolu. Nie jest najlepiej z parkomatami k. dawnego Opolanina i obok sądu rejonowego. Gorzej człowieku, jak rzeczywiście nie masz drobnych. Posiadając tylko banknoty lub kartę bankomatową, możesz nie przebrnąć przez procedury. Ugrzęźniesz w nich jak śliwka w bagnie, nie mówiąc już o irytacji.

Kto nie wie, o czym piszę, niech jedzie na parking przy lotnisku w Katowicach. Teraz już minimalnie sytuacja się poprawiła, ale jeszcze do niedawna przy tamtejszych parkomatach słyhać było nieustający stek przekleństw. Aż dziw, że nikt tych automatów nie skopał. Obecnie, tak trzeba podjechać na milimetry pod szlaban wjazdowy, by w ogóle wydrukował się bilet i bariera się otworzyła. Nigdy nie wiadomo. Niektórzy przedstawiają swoje bryki po centymetrze do przodu, do tyłu, w prawo i w lewo. Kiedyś już opłacił cudem ten parking i chcesz wyjechać, nie wiesz, czy masz czekać na bilet, który nie wyskakuje, czy też nie. No i potem podjeżdżasz pod szlaban z drżeniem serca, bo obok stoi skrzyneczka, do której powinienes taki bilet włożyć – a ty go nie masz. Cudem, fotokomórka szczytuje numer rejestracyjny i wyjeżdżasz, choć we Wrocławiu, też na lotnisku, zdarza się, że podobna fotokomórka numeru nie widzi i wtedy kłops. Musisz się wycofać, a z tobą cała kolejka innych pojazdów i iść wyklócać się do obsługi parkingu, o ile taka akurat jest na miejscu.

A spróbuj zaparkować w centrum Krakowa, jak nie posiadasz jakiejś aplikacji. Jesteś bandytą, ściganym prawem, Coraz modniejsze są właśnie tzw. aplikacje parkingowe i opłaty za parking telefonem. Tylko ile człowiek ma się jeszcze uczyć, zapamiętywać i dawać się ogłupiać niepotrzebnymi informacjami, posiadać dodatkowe kody QR, PIN-y, aplikacje, karty lojalnościowe – najczęściej nic niedające, loginy i hasła. Potrafimy najprostsze życiowe czynności, jak choćby te parkowanie auta, pokomplikować i zagmatwać jak tylko się da, odmóżdżając większość ludzi.

Z tymi parkingami nie jest o wiele lepiej za granicą. Tam też trzeba się nagłowić, jak nie ma w budce obsługi, no i trzeba znać angielski, bo w tym języku, obok lokalnego, najczęściej wydawane są komunikaty. I nieważne, czy jest się w Niemczech, we Włoszech, Francji czy Danii. No, a jak jeszcze potrzebujesz fakturę za parking, to ci dopiero problem, bo opłaty za parkowanie autokaru, np. w Austrii są bajorńskie i trzeba to jakoś rozliczyć. A często bywa tak, że automat „pożre” ci bilecik z ceną i nie wyda ani faktury, ani duplikatu. I zapewne chce ci powiedzieć jak szatniarz w słynnej komedii: „nie mam pana płaszcza i co pan mi zrobi?”. Cóż to się człowiek nawojował z tymi straszidłami. choćby na berlińskim lotnisku, ile kasy stracił i ile nadenerwował! I niby sprawa jest prosta, ale my musimy ją maksymalnie skomplikować.

To tak jak te częste i niemniej irytujące zmiany, które natrafiamy choćby w obsłudze i wyglądzie naszej poczty elektronicznej czy przy używaniu smartfona. Ledwie człek się do czegoś przyzwyczai, nauczy i pojmie, już jakiś mędrzec wymyśla ulepszenia, czyt. „utrudnienia”, bo musi się wykazać, bo ma etat. I człowiek z coraz większym wstrętem podchodzi do wszelkiego rodzaju ingerencji podobnych straszyleł w codzienne życie, które powinno być łatwe i przyjemne. Straszyleła jednak czuwają, by było na odwrot.

Wawrzyniec Jasiński

Dokończenie ze str. 1.

Porozumienie zostało zawarte

Szansa dla Zdzieszowic

Podpisanie porozumienia przez burmistrza Zdzieszowic Sylwestra Gidla z wiceprezesem KSSE Jackiem Bialikiem daje impuls

do rozwoju gospodarczego regionu. Dzięki niemu gmina Zdzieszowice może zyskać: promocję terenów inwestycyjnych, wsparcie dla lokalnych przedsiębiorców oraz szansę na przyciągnięcie nowych inwestorów i miejsc

pracy. Podpisanie porozumienia, to początek współpracy, która będzie miała realny wpływ na rozwój gminy Zdzieszowice.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Rozmawiali o ważkich kwestiach

Jeszcze przed nowym rokiem w Urzędzie Miejskim w Zdzieszowicach miało miejsce spotkanie Młodzieżowej Rady Miejskiej. Była to okazja do omówienia istotnych spraw i integracji.



Podczas spotkania omówione zostały m.in. kwestie związane z budżetem Młodzieżowej Rady Miejskiej w Zdzieszowicach.

Podczas posiedzenia omówione zostały kwestie związane z budżetem MRM, rocznym planem

pracy, statutem oraz logo rady. W spotkaniu uczestniczył radny Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Bartłomiej Kałużny, który przybliżył nowo wybranym radnym zasady funkcjonowania urzędu miejskiego. Po oficjalnym spotkaniu wszyscy udali się na integracyjne spotkanie przy pizzy.

(matt), fot. Fb (MRM w Zdzieszowicach)

Rozśpiewane przedszkolaki

Muzyka i śpiew wypełniły salę Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach. Wszystko za sprawą przedszkolaków, które wystąpiły podczas tradycyjnego już festiwalu.



Na zakończenie mali artyści otrzymali zasłużone nagrody.

XXIV Miejsko-Gminny Festiwal Piosenki „Przed-szko-laki 2025”, po raz kolejny był dowodem tego, jak wiele talentów rośnie w gminie Zdzieszowice. Tegorocznym hasłem festiwalu były „Wartości w królestwie dzieci”. Uczestnicy tego niezwykłego wydarzenia mogli sobie przypomnieć jak ważne są zasady, kształtujące nasze życie.

„Wiara w siebie, wzajemny szacunek, uśmiech i życzliwość – to wartości, które nie tylko towarzyszyły młodym artystom na scenie, ale powinny być obecne w naszej codzienności. Serdeczne

podziękowania kieruję do organizatorów wydarzenia, nauczycieli, opiekunów i rodziców, którzy wspierają te małe gwiazdy w ich rozwoju. Dziękuję także dzieciom za cudowne występy, które dostarczyły nam mnóstwo wzruszeń i radości” – napisał w przestrzeni publicznej burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel, który uczestniczył w tym wydarzeniu.

Wśród wielu zaproszonych gości obecni byli także m.in. przewodniczący Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Marek Skóra oraz dyrektorzy okolicznych przedszkoli.

Największe wrażenie robiły jednak występy dzieci, które swoimi talentami i zaangażowaniem skradły serca całej publiczności. To dzięki ich energii i radości ta impreza była tak wyjątkowa i z pewnością na długo pozostanie w pamięci wielu osób.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Publiczne Przedszkole nr 5 „Tęczowa Piątka” w Zdzieszowicach oraz Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach.

(matt), fot. Fb (MGOKSiR Zdzieszowice)

Wyjątkowe noworoczne spotkanie

Za nami noworoczne spotkanie seniorów, które odbyło się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozwadzy. W wydarzeniu uczestniczył burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel.



Spotkanie noworoczne odbyło się we wtorek 14 stycznia.

Spotkanie noworoczne odbyło się we wtorek 14 stycznia. Było to miłe wydarzenie, które wypełniły serdeczne rozmowy, szczere uśmiechy i pyszny poczęstunek. Warto dodać, że panująca na nim atmosfera była niezwykle ciepła. Nieocenioną radość uczestnikom sprawił

występ zespołu Rozśpiewane Serce Opolszczyzny, który swoją energią i pasją porwał wszystkich do wspólnej zabawy. Nie zabrakło również aktywności fizycznej - tańców, które poprowadziła fizjoterapeutka. Dzięki niemu seniorzy mieli okazję także

w tym dniu zadbać o swoją sprawność.

Tak wyjątkowe spotkanie nie odbyłoby się bez pomocy Rity Grądzkiej oraz Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Doczekali się nowego wozu bojowego

Wielka feta miała miejsce w Rozwadzy. 17 stycznia tamtejsi druhowie oraz mieszkańcy z wielką radością powitali od dawna wyczekiwany nowy wóz strażacki.



17 stycznia druhowie oraz mieszkańcy Rozwadzy z wielką radością powitali nowy wóz strażacki.

Nowy nabytek ukazał się oczom zebranych tuż po godzinie 18.00. W uroczystości udział wzięło wielu znamienitych gości, m.in. burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel, Przewodniczący Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Marek Skóra wraz z rad-

nymi, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach st. bryg. Rafał Bisowski, Kapelan Opolskich Strażaków PSP i OSP Ks. Tomasz Józkowicz, sołtys Rozwadzy Anna Palus oraz była burmistrz Sybilla Zimerman. Nowy wóz w

znacznym stopniu przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Rozwadzy jak i całej gminy Zdzieszowice i okolic.

Koszt nowego wozu strażackiego to 1 300 000 zł.

(marr), fot. gmina Zdzieszowice

Ważne zmiany w krapkowickiej policji

Od 15 stycznia pełniącym obowiązki Komendanta Powiatowego Policji w Krapkowicach jest podinsp. Krzysztof Kociuga. Funkcjonariusz objął tę funkcję po podinsp. Rafale Lejczaku.

Wcześniej podinsp. Krzysztof Kociuga był komendantem policji w Strzelcach Opolskich. Można zatem powiedzieć, że komendanci zamienili się stanowiskami kierowniczymi. Jak na razie innych zmian na stanowiskach kierowniczych w naszej komendzie nie przewidziano.

(mim), fot. policja Krapkowice



Podinsp. Krzysztof Kociuga był wcześniej komendantem policji w Strzelcach Opolskich.

Gwiazdy zawitają do Gogolina

Znamy już artystów, którzy w tym roku uświetnią Dni Gogolina. Na scenie w ciągu dwóch dni zaprezentuje się sześć gwiazd znanych z ogólnopolskich stacji telewizyjnych i radiowych. W tym roku organizatorzy postanowili przenieść imprezę z placu Benedyktyńskiego na gogoliński Stadion Miejski.

Podobnie jak w latach poprzednich święto miasta Karolinki i Karlika zorganizowane będzie przy współpracy z jedną z rozgłośni radiowych. W tym roku impreza odbędzie się 19 i 20 lipca pod hasłem „Lato na Maxxa”. Na scenie oprócz lokalnych zespołów i wokalistów wystąpią takie gwiazdy jak Mortalcio, CLEO, bryska, Modelki, Dawid Kwiatkowski i Tribbs. Wstęp na koncerty będzie bezpłatny.

Patryk Baran znany jako Mortalcio to polski influencer, youtuber, piosenkarz, autor tekstów oraz freak fighter. Znany z takich singli jak „Szkło”, „Wiatri”, „Kinderki”, „Kłamstwa”, „Tanatofobia”, „Czujesz to co ja?” oraz „Ostatni krzyk”.

Joanna Krystyna Klepko, czyli Cleo to polska piosenkarka, autorka tekstów, malarka i projektantka mody. Przed gogolińską publicznością miała zaprezentować się w minionym roku w ramach Artystycznego Lata, jednak z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferycz-



Znamy już artystów, którzy w tym roku uświetnią Dni Gogolina.

ne koncert artystki został odwołany. Znana jest z takich przebojów jak „My Słowianie”, „Dom”, „Za krokiem krok”.

Gabriela Nowak-Skyrpan, występująca pod pseudonimem bryska to polska piosenkarka, kompozytorka i autorka tekstów. Nagrywa utwory z gatunków indie popu, synth popu oraz muzyki elektronicznej. Znana z utworów: „Naiwna”, „Moja ciemność” czy „Cukier”.

Modelki to polski girls band założony w 2023 r., w którego skład wchodzi: Urszula Kowalska, Agnieszka Nowakowska i Zuzanna Fijak. Zespół znany jest z piosenek m.in. „On Me”, „Chyba że z Tobą”, „HIFI (7 bieg)” czy też „Trochę za blisko”.

Dawid Kwiatkowski to polski piosenkarz, autor tekstów, kompozytor i osobowość telewizyjna. Jego utwory często pojawiają się w rozgłoszeniach radiowych. Do najpopu-

larniejszych należą: „Proste”, „Za rękę” czy „Café de Paris”.

Mikołaj Maciej Trybulec, a dla wielu Tribbs to polski producent muzyczny, kompozytor, autor tekstów, aranżer muzyczny, basista, wykonawca i DJ. Znany z coveru piosenki „Kiedyś cię znajdę” i „Ostatni raz zatańczysz ze mną” oraz duetu z Lanberry w utworze „Dzięki, że jesteś”.

(del)

Dokończenie ze str. 1.

„Opędzłował” stacje benzynowe na szeroką skalę

Prokuratura postawiła mężczyźnie zarzuty za popełnienie 22 przestępstw. Łączne straty poszkodowanych

stacji paliw przekraczają kilkanaście tysięcy złotych.

Oskarżony zaproponował dobrowolne poddanie

się karze w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności i orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Ostatecznie prokuratura przystała na tę

propozycję. 30-latek oczekuje w areszcie tymczasowym na decyzję sądu.

(del), fot. zdjęcie poglądowe

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Nie było miejsca dla Ciebie

O tym, że dla dzieciątka Jezus nie było miejsca w żadnej betlejemskiej gospodzie, wie chyba każdy. Nie każdy jednak wie, że nie ma również miejsca dla dwóch lekcji religii tygodniowo w szkole. W ubiegłym tygodniu zapadła decyzja Ministerstwa Edukacji Narodowej w tej sprawie. Od września będzie to tylko jedna katecheza w ciągu tygodnia. I tyle. Koniec kropka.

No i jak to w Polsce – jedni się cieszą, drudzy uderzają w stół ze złości. A Biskupi? Jak to biskupi, stoją bezczynnie i nie wiedzą co dalej robić. A ich apele na niewiele się zdają. Tak wygląda dzisiejsza rzeczywistość. Ale spójrzmy prawdzie w oczy. Decyzja MEN to tak naprawdę jeden z wątków wielkiej debaty publicznej na temat tego, czy katechezę należy wyprowadzić ze szkół, czy nie. Te dyskusje ciągną się właściwie już od czasów przemian ustrojowych w Polsce. Wątpliwości na temat funkcjonowania katechezy w szkole było, jest i będzie sporo.

Osobiście uważam, że katecheza powinna zostać wyprowadzona ze szkoły. Wiem, wiem, że od strony konkordato-wo-prawnej wcale nie jest to takie łatwe do załatwienia, ale de facto, byłby to niezły sprawdzian z religijności i potrzeby wyznawania wiary w naszym kraju. No bo w końcu ze sprawy katechizowania dzieci i młodzieży w końcu zdjęto by „jarzmo” pieniądza. Nie od dzisiaj wiemy, że pieniądz rządzi światem. Pomyślmy przez chwilę. Jeżeli faktycznie katecheza zostałaby przeniesiona do salek, to kto wówczas te zajęcia poprowadzi? I kto za to zapłaci? Jakoś nie umiem sobie wyobrazić, że księża (którzy do hojnych nie zawsze należą, a coś wiem o tym) dają osobom świeckim za te lekcje wynagrodzenia. Bo w Kościele najlepiej jest robić wszystko za friko. Nie wyobrażam też sobie, że księża nagle dostają katechetycznego „powera” i za friko w salkach poprowadzą zajęcia, nie otrzymując za to pieniędzy od państwa. W świetle powyższego tym bardziej uważam, że religia powinna być wyprowadzona ze szkół. Bo wtedy skończy się gadanie o pieniądzach, a zacznie się mówienie o Bogu. I wyjdzie na jaw, kto uczciwy i komu tak naprawdę na katechizacji zależy.

W sytuacji wyprowadzenia religii ze szkół katecheci wcale nie muszą stracić stanowisk pracy. W szkołach pojawia się coraz więcej wakatów nauczycielskich. Brakuje germanistów, geografów, historyków, matematyków i chemików. Lista potrzeb jest długa. Gdyby więc katechetom dać kilka lat na zrobienie tzw. podyplomówki, wówczas (w zależności od potrzeb) wakaty by się uzupełniły. Trzeba tylko temu procesowi dać dobrych kilka lat. W iluż to przypadkach katecheta uczy biologii albo innych przedmiotów? Ano całkiem często i takich przykładów wcale nie trzeba szukać daleko. A jak ktoś nie chce zmienić profilu nauczania, to w tym czasie zmieni sobie profesję zawodową. Surowe, brutalne, ale prawdziwe. Cóż, takie jest życie.

Ta cała zadyma z okrojeniem lekcji religii w szkole to tak naprawdę dopiero początek szerszego procesu antykatechetycznego w Polsce. I to się czuje i ludzie już wiedzą, że tego procesu nie da się już zatrzymać. Co ciekawe, czują to także młodzi duchowni. Odbylem ostatnio kilka rozmów z młodymi wikarymi. Wicie, z takimi młodzieńcami, niedoświadczonymi, którzy pamiętają jeszcze zapach oleju świętego z sakramentu święceń. No i tu pewien fenomen. Każdy z moich rozmówców już zrobił lub jest w trakcie wykonywania jakichś studiów podyplomowych. Robią to w ukryciu rzecz jasna, żeby nie wiedzieli o tym przełożeni. Ale robią. Jeden z nich zrobił sobie „podyplomóweczkę” z matematyki, drugi z biologii itd. No i ja pytam w zupełnej anonimowości, skąd takie decyzje? Gdzie ta wasza wiara, z której macie się przecież utrzymywać? I co ja słyszę? Wiara, wiarą, ale „hajs” musi się zgadzać. Bo nigdy nie wiadomo co się przydarzy. „A później z czego ja będę żyć, a ja mam swoje potrzeby” – mówił mi jeden z rozmówców proszący o anonimowość.

Dziwne rzeczy się dzieją w tej naszej katolickiej Polsce. Wiary brakuje, systemy się wałą, kapłani robią „podyplomówki” i zabezpieczają się na przyszłość. Jak to będzie dalej z tą religią w szkole? Nie wiem, niech nad tym debatują ludzie mądrzejsi ode mnie. Jedno jest pewne – desakralizacja postępuje. Najpierw zdesakralizują się ludzie, potem budynki, nigdy odwrotnie. Pamiętajcie.



Audi wjechało pod pociąg Intercity

Poranek 16 stycznia w Nowej Schodni (gmina Ozimek) mógł zakończyć się tragicznie. Na przejeździe kolejowo-drogowym doszło do groźnego wypadku - osobowe audi wjechało wprost pod pociąg Intercity relacji Warszawa - Wrocław. Zdarzenie miało miejsce około godziny 8:40, gdy kierowca osobówki zignorował działającą sygnalizację świetlną oraz zamykające się rogatki. Na skutek zderzenia auto zostało poważnie zniszczone, a kierowca zakleszczony we wraku.



Oprócz mandatu i pokrycia kosztów wyrządzonych szkód, kierowca może odpowiadać za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Strażacy wydobyli poszkodowanego, udzielając mu kwalifikowanej pierwszej pomocy. Jak poinformował st. kpt. Paweł Kolera, Zastępca Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Opolu, kierowca był przytomny, ale wymagał pilnego transportu do szpitala.

– Zabezpieczyliśmy miejsce zdarzenia i udzieliliśmy kwalifikowanej pierwszej pomocy kierowcy. Po ewakuacji z pojazdu mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego – mówi st. kpt. Paweł Kolera, Zastępca Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Opolu.

Na szczęście pasażerom pociągu, w którym podróżowało 58 osób, nic się nie stało.

Zdarzenie miało poważne konsekwencje dla podróżnych i całego systemu kolejowego. Ruch na trasie został wstrzymany na cztery godziny, co wywołało lawinę opóźnień i utrudnień. PKP Polskie Linie Kolejowe poinformowały, że w wyniku wypadku odwołano pięć pociągów, cztery skierowano drogą okrężną, a 102 składy zanotowały opóźnienia sięgające w sumie 2134 minut.

Straty finansowe również są znaczące. PKP oszacowało szkody w taborze i infrastrukturze na ponad 100 tys. zł. W kwocie tej zawierają się

zniszczenia techniczne, organizacja komunikacji zastępczej dla pasażerów, a także zaangażowanie służb ratunkowych. Koszty mogą jeszcze wzrosnąć, gdy uwzględnione zostaną roszczenia związane z opóźnieniami i wpływem na rozkład jazdy.

Według wstępnych ustaleń, kierowca audi całkowicie zignorował widoczne z daleka czerwone światło sygnalizatora oraz dźwięki ostrzegawcze. To właśnie takie zachowania są jedną z najczęstszych przyczyn wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych.

Śledztwo ma wykazać, co doprowadziło do tej nieodpowiedzialnej decyzji – czy była to nieuwaga, brawura, czy może problem techniczny. Niezależnie od powodów, kierowca musi liczyć się z surowymi konsekwencjami prawnymi i finansowymi. Oprócz mandatu i pokrycia kosztów wyrządzonych szkód, może odpowiadać za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu.

(arleta, dodi), fot. (dl)

Budowa mieszkań idzie pełną parą

W czterech blokach przy ul. Wrocławskiej w Opolu powstaje 138 mieszkań w formule budownictwa społecznego. Wszystkie lokale będą wykończone pod klucz, a pierwsi mieszkańcy wprowadzą się do swoich „M” już w przyszłym roku.

Mieszkania będą oddane do użytku w stanie wykończonym i gotowe do zamieszkania, łazienki wyposażone zostaną w wanny lub kabiny prysznicowe, umywalki i toalety. Na podłogach w łazienkach i kuchni będą ułożone płytki, natomiast w pokojach i przedpokojach panele, do wyboru w trzech zestawach kolorystycznych.

Wstępnie przewidywany czynsz za najem mieszkania wynosić będzie ok. 22,00 zł/m2 miesięcznie, do tego dochodzić będą

opłaty za media i inne usługi tj. woda, ścieki, ciepło, podgrzanie wody, garaż itp. O mieszkaniu w budynku OTBS mogą ubiegać się osoby, które na dzień podpisania umowy najmu nie posiadają tytułu prawnego (prawo własności) do innego lokalu mieszkalnego w Opolu oraz nie przekraczają średniego miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym rok, w którym

zawierana jest umowa najmu lokalu mieszkalnego.

– To kolejna inwestycja społeczna TBS – przyznaje w mediach społecznościowych prezydent Arkadiusz Wiśniewski. – W ostatnich latach TBS wybudował 650 mieszkań, w tym mieszkania dla seniorów, dla specjalistów czy właśnie takie jak na Wrocławskiej dla opolskich rodzin.

(marr)

Policijny pościg za nietrzeźwym kierowcą

Policjanci z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Opolu zatrzymali mężczyznę, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości i pomimo orzeczonego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna odpowie również za ucieczkę przed policjantem uprawnionym do kontroli drogowej. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Dzięki czujności funkcjonariuszy SPPP w Opolu podczas ich służby na terenie podległym Komendzie Powiatowej Policji w Krapkowicach zatrzymany został nietrzeźwy kierujący. Na ulicy Opolskiej policjanci zauważyli samochód osobowy, którego tor jazdy wskazywał, że kierujący mercedesem może być pod wpływem alkoholu. Policjanci nadali sygnał kierującemu do zatrzymania pojazdu. Mężczyzna zignorował policjantów i zaczął uciekać samochodem w kierunku ulicy Dworcowej, a następnie wjechał na tereny gruntowe. Policjanci podjęli pościg, w wyniku którego zatrzymany został 47-letni mieszkaniec województwa śląskiego. Podejrzenia policjantów co do stanu trzeźwości okazały się słuszne. Badanie wskazało, że mężczyzna



Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie.

kierował samochodem, mając ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto zatrzymany kierował samochodem pomimo orzeczonego wobec niego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, który nie posiadał aktualnego badania technicznego. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie. Za jazdę w stanie nie-

trzeźwości, złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, a także za ucieczkę grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Ponadto zgodnie z obowiązującymi przepisami policjanci zabezpieczyli jego samochód.

(matt), fot. policja opolska

To była huczna kobieca zabawa

Na babskim combrze zabawa była do białego rana. Mieszkańcy Kosorowic spotkali się na tradycyjnej imprezie 11 stycznia.

Babski comber to tradycyjne rozpoczęcie karnawału. Każdego roku w gminie Tarnów Opolski organizują go dwa sołectwa: Tarnów Opolski, Kosorowice oraz lokalny Gminny Ośrodek Kultury. Tegoroczne świętowanie z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników. Były śpiewy, tańce, zabawne konkurencje oraz męska „służba”, która podczas tego wydarzenia tradycyjnie usługiwała płci pięknej. Zarówno panie jak i panowie zadbali o oryginalne przebrania. Z roku na rok impreza cieszy się



11 stycznia w Kosorowicach odbył się tradycyjny baski comber.

coraz większym powodzeniem i zainteresowaniem. Chętnych do zabawy nie brakowało i w tym roku. Na

parkiecie bawiło się około 160 uczestniczek. Warto dodać, że oprócz lokalnej społeczności w karnawałowym szaleństwie udział wzięły

również osoby z różnych części Polski, a nawet Europy. Świetną muzykę i atmosferę zapewnił zespół Comodo.

Babski comber w Kosorowicach swoją popularność może zawdzięczać wieloletniej tradycji, która przez

lokalną społeczność jest mocno pielęgnowana.

(matt),
fot. Fb sołectwo Kosorowice

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

PIEKARNIA - CIASNARNIA
KRZYSZ
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Dąbrowska 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
F/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 609 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Barum LASSA

Sponsor zegarka
Dzietelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

KSIĘGARNIA MAKAMA

**MIEJSCE Z WIELOLETNIĄ TRADYCJĄ,
KTÓRE MASZ TUŻ OBOCIE.**

KRAPKOWICE
ul. Opolska 1
tel. 77 466 14 69
makama@makama.pl
www.makama.eu

CERTYFIKAT DLA MAŁYCH KSIĘGARNI

Księgarnia Makama s.c jest beneficjentem programu własnego Instytutu Książki „Certyfikat dla małych księgarń”

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Bardzo dobre ciasto

Cóż byśmy robili bez domowych ciast, ciasteczek czy deserów?. Niemal każda z nas zna i czasem robi, swój domowy wypiek, ciesząc się renomą wśród rodziny czy znajomych. Znam też i panów, którzy skrzętnie pilnują swoich piekarniczych sekretów. Raczej trudno nam sobie wyobrazić spotkanie z koleżankami w tzw. „babskim gronie”, bez kawy i kawałka dobrego ciasta. I można go oczywiście kupić w cukierni – i tam bywają dobre, ale nie ma to jak te, upieczone własnoręcznie. Bo to i smak lepszy, i wiemy, cośmy weń włożyli, no i lekka duma, że oto nasz wymarzony serniczek, jabłecznik czy makowiec wyszedł jak zwykle – znakomicie. Ostatnio zauważyłam dość znaczną obniżkę cen na banany, które ponadto są świeże i jędrne. Dlatego też proponuję dziś fajne, wbrew pozorom nie/zawierające zbyt dużo cukru, a nawet zdrowe, bo czekolada ma sporo magnezu, a banany m.in. potasu, mającego kojący wpływ na nasze serca:

Wyborne ciasto czekoladowe z bananami

Składniki (na biszkopt)

1. 80 g mąki tortowej (typ 450)
2. 25 g mąki ziemniaczanej
3. 4 jajka
4. 80 g cukru
5. 2 kopiaste łyżki prawdziwego kakao
6. Szczypta soli i szczypta cukru waniliowego (na masę czekoladową)
7. ½ l śmietany kremówki 30%
8. 3 czekolady wytrawne 64% (ja kupuję naszą – wedlowską)
9. 150 g wytrawnych herbatników maślanych (na poncz)
10. 150 ml przegotowanej wody
11. 2 łyżeczki cukru
12. 3 łyżeczki rumu lub ew. amaretto (i jeszcze)
13. 4 dorodne i dojrzałe banany
14. 50 g czekolady deserowej (wytrawnej)

15. Sok z małej cytryny

Przepis:

- ubijemy białka z jajek, dodając cukier, aż piana będzie sztywna, a następnie do tej masy, ciągle ubijając, dodajemy żółtka i szczyptę cukru waniliowego

- przesiewamy przez sito obie mąki i kakao i dodajemy do naszej masy, delikatnie i ostrożnie mieszając, dodając szczyptę soli

- tak przygotowane ciasto wlewamy do prostokątnej foremki i pieczemy 20 min w temp 170 st.

- po upieczeniu, biszkopt pozostawiamy jeszcze ok. 15 min w wyłączonym już piekarniku, ale z otwartymi drzwiczkami

- po wystudzeniu, pomagając sobie możemy wyjmujemy nasz biszkopt z foremki, formę wykładamy papierem do pieczenia i ponownie umieszczamy tam ostrożnie nasz biszkopt

- do miseczki wlewamy wodę, rum, cukier i sok z ¼ cytryny i mieszamy- tak przygotowanym ponczem nasączamy dokładnie biszkopt

- 3 czekolady łamiemy na małe kawałki i rozpuszczamy w miseczce w tzw. „wodnej kąpieli”

- kruszymy dokładnie i drobniutko herbatniki

- banany kroimy w dość drobną kostkę i skrapiamy – mieszając sokiem z pozostałej ¾ cytryny

- ubijamy na sztywno śmietanę kremówkę

- pod koniec ubijania (lub miksovania) dodajemy wystudzoną, ale płynną jeszcze czekoladę, a potem, już tylko mieszając pokruszone herbatniki

- na koniec dodajemy banany

- tak przygotowaną masę wykładamy równomiernie na biszkopt i posypujemy ją resztką startej na wiórki czekolady

- całość odstawiamy na min. 2 godz. do lodówki lub w bardzo chłodne miejsce, by wszystko odpowiednio stężało.

Wcale nie tak dużo pracy, a ciasto naprawdę wyborne!!!

Pani Irenka

BRICO **MARCHÉ**

26 STYCZNIA
NIEDZIELA
HANDLOWA

Z BONAMI

**ZA KAŻDE
WYDANE**

100zł
ZWRACAMY
20zł

GOGOLIN UL. KRAPKOWICKA 160B
ZDZIESZOWICE UL. NOWA 9

**TYLKO DLA
KLUBOWICZÓW**

Moje **BRICO** **MARCHÉ**

**POBIERZ APLIKACJĘ
BRICOMARCHÉ:**



POBIERZ Z
Google Play



Pobierz w
App Store

Regulamin promocji na www.bricomarche.pl

Problematyczny odcinek i jazda na czołówkę

Od dłuższego czasu na kilku fragmentach rozbudowywanego odcinka DK 45 pomiędzy Krapkowicami a Rogowem Opolskim kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami. Podróżujący „mierzą się” tam z kilkoma wahadłami, zwężeniami oraz staniem na czerwonym świetle. Nierzadko zdarza się też, że na wahadłach kierowcy jadą wprost na siebie z dwóch różnych kierunków, co totalnie paraliżuje ruch. Z interwencją w tej sprawie zgłosił się do naszej redakcji Andrzej z Opola (dane do wiadomości redakcji), który wspomnianą trasą jeździ codziennie.

Interweniujący zastanawia się, czy organizacja ruchu na remontowanych odcinkach została prawidłowo zaplanowana. Po wielu doświadczeniach napotkanych w tamtym miejscu, ma co do tego wątpliwości.

- Kilkukrotnie zdarzyło mi się, że po wjechaniu na zielonym świetle na zwężonym odcinku drogi napotykałem samochody jadące z naprzeciwka – skarży się mieszkaniec Opola. – Na remontowanej drodze trudno jest się wyminąć, bo nie ma gdzie zjechać. Ktoś wówczas musi ustąpić, wycofać lub kombinować w inny sposób, aby rozładować tworzący się korek.

Mężczyzna zauważa, że powodów tego, iż kierowcy jadący z dwóch różnych stron w pewnym momencie jadą na czołówkę jest



Niektórzy ignorują czerwone światło, sądząc, że uda im się przejechać na tzw. wahadle.

kilka. Niektórzy ignorują czerwone światło, sądząc, że uda im się przejechać. W połowie drogi okazuje się to jednak niemożliwe, bo napotykać na swojej drodze prawidłowo jadących kierowców. Nierzadko też po zmianie światła na zielone sznur samochodów rusza przed siebie, lecz w pewnym momencie przed kolumną pojazdów wyjeżdża koparka

lub inny samochód robót drogowych, poruszający się niemalże w zwolnionym tempie. To znacznie spowalnia pokonanie wahadła kierowcom, którzy prawidłowo się na nim znaleźli. W międzyczasie zielone światło włącza się podróżującym z naprzeciwka, a ci zniecierpliwieni ruszają do przodu. Ku zdziwieniu wszystkich zarówno jedni jak i drudzy

spotykają się w pewnym momencie. Wówczas zaczyna się rozwiązywanie tego „gordyjskiego węzła komunikacyjnego”. Nie brakuje przy tym nerwów, mocnych słów i bezradności części użytkowników ruchu. Być może problemu udałoby się uniknąć, gdyby za ruch w tym miejscu (zwłaszcza podczas prowadzonych robót) nie była odpowiedzialna czasowo ustawiona sygnalizacja, ale ludzie, którzy w danym momencie potrafiliby zareagować jak należy i prawidłowo pokierowaliby ruchem.

Przypomnijmy, że zakończenie prac na odcinku Krapkowice - Rogów Opolski zaplanowano w 2025 rok. Zadanie realizuje firma za kwotę blisko 73 mln złotych.

(matt), fot. czytelnik

FELIETON



Tam, gdzie rosną skrzydła

„Kiedyś tu wrócisz, po- wiadam ci!” – słowa, które padły z ust jednego z miejscowych, gdy oznajmiłem, że wyjeżdżam do Krakowa, utkwiły mi w pamięci jak echo dawnych dni. Wypowiedziane z mieszaniną troski i przekory, były jak przepowiednia rzucona w przestrzeń, która miała przypominać, że korzenie trzymają mocniej, niż się wydaje. Podobnie jak wielu młodych ludzi, stanąłem przed dylematem, czy zostać tam, gdzie wszystko jest znajome i przewidywalne, czy ruszyć w nieznaną, by szukać nowych ścieżek i siebie samego.

Wyjazd to akt odwagi i deklaracja, że pragniemy czegoś więcej. Pociągi, autobusy, walizki pełne marzeń i lęków – to symbole decyzji, które zmieniają nasz świat. Jest coś niemal romantycznego w tej wizji: młody człowiek, ruszający na podbój świata, niepewny, co go czeka, ale gotowy zmierzyć się z nieznanym. Początkowa ekscytacja bywa oszałamiająca – nowe miasto, nowe możliwości, nowe twarze. Nie sposób nie docenić tego uczucia, kiedy stajesz się architektem swojego życia, nie mając nad głową cienia rodzinnych oczekiwań.

Jednak za każdym razem, gdy wracam do domu rodzinnego, czuję, jak dwie siły we mnie walczą. Tęsknota – ta cicha, niewidzialna towarzysza – przypomina o sobie w najdrobniejszych momentach. Zapach obiadu, którego już nikt nie gotuje dla ciebie, wspomnienie znajomych ulic, które teraz wydają się mniejsze, bardziej obce. Bywa, że tęsknota uderza niespodziewanie, jak

zapach lasu, gdy nagle mijasz park w obcym mieście, czy smak domowego chleba, którego żaden piekarz nie potrafi odtworzyć.

Ale nie ma podróży bez kosztów. Wyjazd to nie tylko przygoda, to także test lojalności wobec miejsca, które cię ukształtowało. Wyjazd to zgoda na to, że z czasem twoje korzenie zaczną się rozmywać, a skrzydła będą rosły w siłę. Opuścić rodzinne strony to w pewnym sensie zdradzić je, a przynajmniej tak to odbierają ci, którzy zostają. Ci, którzy patrzą na wyjeżdżających jak na odmieńców, zapominając, że czasem opuszczenie domu to jedyny sposób, by naprawdę go docenić.

A jednak, w tym balansowaniu między tradycją a nowoczesnością, lojalnością wobec miejsca a chęcią eksploracji świata, odnajduję pewien spokój. Wyjazd nauczył mnie rzeczy, których nigdy bym nie poznał, gdybym został. Nauczył mnie odpowiedzialności, docenienia drobnych rzeczy, szacunku dla codziennych gestów, które wcześniej wydawały się tak zwyczajne, że niemal niezauważalne. Otworzył oczy na to, jak bardzo moje rodzinne strony ukształtowały mnie, sprawiły, że teraz radzę sobie z wyzwaniem nowych realiów.

Czy da się znaleźć balans? Czy można mieć jednocześnie korzenie i skrzydła? Może kluczem jest zaakceptowanie, że nigdy nie będziemy w pełni jednego lub drugiego. Nasze korzenie są w nas na zawsze – to opowieści, zapachy, smaki, wspomnienia, które zabieramy ze sobą, gdziekolwiek pójdziemy. Nasze skrzydła to odwaga, by próbować, upadać, poznawać.

A kiedy przychodzi czas powrotu – bo prędzej czy później każdy wraca, choćby na chwilę – zrozumiesz, że dom nie jest tylko miejscem. Dom to też uczucie, które zabierasz ze sobą.

Aleksander Gawlica

Rewolucja w segregacji odpadów

Od 1 stycznia 2025 roku wszedł obowiązek selektywnego zbierania odpadów tekstyliów i odzieży. Tym samym nie tylko odzież, ale i tekstylia domowe, czyli zużyte buty, koce, pościel, zasłony, obrusy itp. będą musiały być segregowane jako osobna frakcja odpadów. To efekt zmiany unijnych przepisów.

Odpady odzieży i tekstyliów są już obecnie przyjmowane w stacjonarnych i mobilnych Punktach PSZOK w Opolu. Do tej pory wywożenie odpadów tekstylnych było dobrowolne. Od nowego roku stanie się to koniecznością. Mieszkańcy jednak nadal będą mogli korzystać również z pojemników na odzież ustawionych na terenie miasta.

– Odpady odzieży i tekstyliów są dużym problemem ze względu na fakt, że 1 proc. tekstyliów jest poddawanych recyklingowi w taki sposób, aby można było z nich stworzyć nowe ubrania – wyjaśnia naczelniczka Wydziału Gospodarki Odpadami Komunalnymi Iwona Kowalczyk. – Reszta trafia do spalarni i na wysypiska, gdzie rozkłada się przez wiele lat. Taki obieg rzeczy jest myśleniem linearnym, a przyszłością jest cyrkularny obieg rzeczy.

Obecnie tekstylia stanowią średnio od 4 do 6 proc. wszystkich odpadów komunalnych w Unii Europejskiej.

- Konieczne jest ograniczenie zakupów odzieży do czego zachęcają nas stosunkowo niskie ceny ubrań szczególnie na wyprzedażach – dodaje Iwona Kowalczyk. – Widoczne też są zmiany myślenia mieszkańców i coraz większa popularność drugiego obiegu ubrań. Na początku przyszłego roku powstanie obok ReUżytkowni EkoButik – ReButik, w Opolu do którego mieszkańcy będą mogli przynieść kilka sztuk odzieży damskiej, w bardzo dobrym stanie i wymienić ją na inną znajdującą się w EkoButiku. Ten projekt świetnie się wpisuje w tematykę cyrkularnego obiegu odzieży. Przed wyrzuceniem odzieży warto się też zastanowić czy nie można przekazać



Jeśli więc nie uda znaleźć się dla tekstyliów „drugiego życia”, wówczas należy przywieźć je do PSZOK-u, gdzie zostaną zagospodarowane.

ubrań do miejsc, w których odzież jest zbierana i przekazywana osobom potrzebującym. Coraz bardziej popularne stają się również sąsiedzkie wymianki ubrań lub przeróbki ubrań w celu nadania im drugiego życia.

Jeśli więc nie uda znaleźć się dla tekstyliów „drugiego życia”, wówczas należy przywieźć je do PSZOK-u, gdzie zostaną zagospodarowane.

Za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących selektywnej zbiórki odzieży i tekstyliów możliwe są kary finansowe w postaci grzywny do 5 tys. zł. Dodatkowo, jeśli odzież lub tekstylia znajdą się w pojemniku czarnym, świadczyć to będzie o nieprawidłowej segregacji i może skutkować podwyższeniem opłat za zagospodarowanie odpadami komunalnymi.

(marr), fot. Canva



Moldom

USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl

tel. 601 424 051

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

**Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772**

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Przed wiekiem wokół Gogolina Część II

99 lat temu dyrektor żyrowskiej szkoły opisał wycieczkę po wschodniej części terenów dzisiejszego powiatu krapkowickiego. Rzućmy okiem na to, co Ernst Mücke uważał przed wiekiem za godne uwagi na naszych terenach.

Otmęt

„Parowiec zbliża się do wysokich brzegów w Otmęcie. Łądujemy nieco powyżej mostu kolejowego. Statek został nam tego dnia bezkosztowo użyczony przez łodiarza Klugego z Otmętu, który w ten sposób niezmiernie wspomógł Grupę Krajoznawczą Powiatu Strzeleckiego. Otmęcka górką zwieńczona jest ruiną zamczyska. Kiedy idziemy tam znad Odry, widzimy w skarpię poprzeczne warstwy wapienia muszlowego. Nad nimi znajdują się resztki murów zamku rycerskiego. W przeszłości koryto Odry niemal dotykało podstawy tego wzniesienia. Dziś ruina znajduje się w obrębie parku zamkowego, tuż za kościołem parafialnym. Mur wokół placu kościelnego nie ma sobie równych na całym Śląsku. Jest bardzo mocno zbudowany, ma ponad dwa metry wysokości, zaopatrzone go również w otwory strzelnicze. Jego budowę należy datować na XV wiek. W przeszłości prowadził wokół kościoła oraz zamku. Jeszcze 80 lat temu (czyli w latach czterdziestych XIX wieku) nad łukiem bramnym, naprzeciw wejścia do świątyni, widoczny był kartusz herbowy.



Okolice otmęckiego zamku na pocztówce z lat trzydziestych XX wieku. Podobny widok czekał uczestników opisywanej przez Ernsta Mücke wycieczki.

nie przyjęli naszą grupę na placu zamkowym. Budowla na pierwszy rzut oka musiała być niegdyś bardzo imponująca. Jeszcze dziś widoczne są pozostałości dwupiętrowego budynku głównego, wieży mieszkalnej oraz kilku wież narożnych. Wschodnia wieża zamkowa została w 1723 roku sprzedana parafii i od tego czasu służy jako wieża kościelna. Jeżeli chodzi o to, kto mieszkał w tej starej budowli w najdawniejszych czasach, to dysponujemy jedynie legendami i przypuszczeniami. Według podań to templariusze mieli zbudować zamek z kościołem i być ich pierw-

dziś podobny scenariusz uprawdopodobnia sposób budowy prezbiterium.

Na pewno jednak już w XIII wieku warownia nie była w rękach zakonu rycerskiego. Papież Bonifacy VIII bulla z 17 marca 1302 roku przekazał patronat nad kościołem w Otmęcie zakonowi cystersów z Jemielnicy. Od 1316 roku do XVI wieku miejsce to znajdowało się w posiadaniu rodu Strzałów. Szczególnie Schilhan (pisownia oryginalna) Strzała, często występujący w źródłach w latach 1408-1419, był szczególnie zaufanym współpracownikiem swojego pana,

Kolejnym rodem mocno związanym z Otmętem są Buchtowie, którzy zastąpili tutaj Strzałów w 1514 roku. W kolejnych latach na Śląsku mocno rozprzestrzenił się protestantyzm, który wyznawali również Buchtowie z Otmętu. Miejscowa świątynia stała się ewangelicka aż do 1638 roku, kiedy znowu stała się kościołem katolickim. W pierwszych latach Wojny Trzydziestoletniej rodzina Buchtów mocno zubożała i straciła swoje otmęckie posiadłości po wyroku sądowym z 1631 roku. W kolejnych latach tego konfliktu zamek został zniszczony i splądrowany, po czym nie doczekał się już odbudowy.

Jeszcze dziś ruiny skrywają różne tajemnice. Widoczne są pozostałości podziemnych przejść i tunelów. W kościele znajdują się dwa kamienne posągi z pośmiertnymi inskrypcjami. Jeden przedstawia zmarłego w 1608 roku rycerza Jerzego Buchtę, postać znajduje się w pełnej zbroi. Druga młodzieńca w charakterystycznym XVII-wiecznym stroju – zmarłego w 1610 roku Fryderyka Czetritza von Kinsberga. Poza tym

zachowały się cenne, XV – wieczne żelazne drzwi zakrystii, które obecnie służą jako furtka w starym murze kościelnym. Na nich znajduje się jako zdobienie brązowy półksiężyc. Prawdopodobnie to znak rycerzy z rodu Strzałów, którzy w okresie wykonania drzwi byli właścicielami miejscowości. Stary herb tej rodziny miał przedstawiać półksiężyc, a pod nim róg myśliwski.

Ruinę oświetla wieczorne słońce. Stare mury porośnięte są bzem, wspinają się po nich również pnącza winne oraz jaśmin. Z tym widokiem kontra-

wyglądały nasze okolice i zainteresowane nimi osoby uznawały 99 lat temu za godne obejrzenia i opisu. Podczas lektury tego sprawozdania należy mieć na uwadze, że przedstawiony stan rzeczy odpowiada sytuacji z 1926 roku. Dziś przykładowo z otmęckiego zamku pozostało jeszcze mniej, a wspomniane kamieniołomy są w dużej części zasypane i zrewitalizowane. Podobnie sprawa ma się z wiedzą historyczną, która odpowiada tutaj stanowi sprzed stulecia. Nawet jeżeli część rzeczy interpretujemy dziś inaczej (szczególnie chodzi o



Zamek w Otmęcie na zdjęciu autorstwa opolskiego fotografa Maxa Glauera. Opublikowane na łamach „Heimatkalender für den Kreis Oppeln” w 1929 roku. Zostało więc wykonane niedawno po opisywanej przez nas wycieczce.

stują zadbane rabaty kwiatowe, bardzo starannie rozplanowane pomiędzy rozpadającymi się budowlami. Obok rosną krzewy lilaku, z których dochodzi majowy śpiew kosów. Nasza grupa udaje się do domów”.

Na tym kończy się wycieczka, podczas której Ernst Mücke zabiera nas niemal wiek w przeszłość. Jego relacja jest fantastycznym oknem na to, jak

znaleziska archeologiczne), to uzyskujemy w ten sposób pogląd na to, jak świat wokół siebie i jego przeszłość rozumiały pokolenia naszych dziadków i pradiadków.

Na podstawie „Steibruch, Urnengrab und Schloßruine”, Ernst Mücke, „Aus dem Chelmer Lande”, nr. 5/1926

Łukasz Malkusz



Fragment mapy Otmętu z 1931 roku. Z lewej okolicy mostu kolejowego, gdzie uczestnicy wycieczki zeszli na ląd, nieco na prawo od nich skarpy, gdzie jeszcze wtedy dobrze widać było warstwy wapienia muszlowego. Rozpoznawalne są również zabudowania, widoczne na pocztówce z tego okresu. Wyraźnie widać rozwój miejscowości w ostatnim wieku – tutaj kościół i cmentarz znajdowały się na samym kraju wsi, dalej widoczne są już tylko pola i las Czakan.

Aktualni właściciele zamku i majątku w Otmęcie, hrabia i hrabina Sponeck (pisownia w oryginalnej), zezwolili nam na zwiedzenie ruin i serdecz-

szymi właścicielami. W ten sposób świątynia i warownia stanowiły jedność, a jej właściciele jednocześnie odbywali służbę duchową i wojenną. Jeszcze

księcia Bernarda z Niemodlina. Dowodem na to jest ufundowanie przez księcia ołtarza Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w miejscowym kościele.

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

- tel. 797 797 929
- e-mail: info@prosperita24.eu
- www.wirtualnaprosperita.pl
- fb.com/wirtualnebiurogogolin



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE.** Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• **ODRZAŃSKIE TARASY,** komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA!** więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdieszowicach, OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE Z OGRÓDKIEM! Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136,88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, kawalerka, 25 m², III piętro, umeblowana, 1.300 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15935)

• Krapkowice, 2pkł, 45 m², parter, częściowo umeblowane, 1.800 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15937)

• Krapkowice-Otmęt, „ODRZAŃSKIE TARASY” 2pkł, 43 m², I piętro, częściowo umeblowane, 1.800 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 229 000 zł,

więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Krapkowice - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 349 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)

DOMY

• Malnia, dom jednorodzinny, 120 m², działka 18 a, do kapitalnego remontu, 215 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15735)

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowice - Otmęt, 130 m², działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Walce, dom jednorodzinny, 178 m², działka 14 a, do remontu, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3,6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Zdieszowice, dom jednorodzinny, 190 m², działka 5,3 a, do remontu, 385 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15818)

• Odrowąż, dom jednorodzinny, 120 m², działka 12 a, do remontu, 410 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15944)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88

m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7,8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12,5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15728)

investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m²- cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info



Oferta ważna 21.01-27.01.25

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

POLSKA SZCZYPOR pęczek  OFERTA WAŻNA: 23.01-30.01 TOMI CENA 1.99 szt.	TURCJA GRANAT  OFERTA WAŻNA: 23.01-30.01 TOMI CENA 3.99 szt.	GOLONKA WIEPRZOWATYLNA  TOMI CENA 8.99 kg
FROSTA RYBA W PANIERCE 240-300g wybrane rodzaje  TOMI CENA 9.99 op. 36,62-45,79 zł/kg	JBB BAŁDYGA KIEŁBASA BEZ OSŁONKI  TOMI CENA 1.60 100g 16,00 zł/kg	POLIWCZAK METKA WĘDZONA  TOMI HIT CENA 3.50 100g 35,00 zł/kg
LION BATON 40-42g wybrane rodzaje  TOMI CENA 2.19 szt. 12,94-14,29 zł/kg	LORENZ CHIPSY CRUNCHIPS 130-140g wybrane rodzaje  TOMI CENA 6.49 szt. 16,36-16,92 zł/kg	HERBAPOL HERBATA HERBACIANA KOLEKCJA A'30 ziołowa, owocowa  TOMI NOWOŚĆ 12.99 op. 0,43 zł/kup
BUNGE OLEJ KUJAWSKI 500ml 3 ZIARNA z lnu i pestek dyni  TOMI CENA 6.99 szt. 13,98 zł/l	BIG-ACTIVE HERBATA CZARNA 100% A'100 ceylon  TOMI CENA 12.99 op. 0,73 zł/kup	GOPLANA WAFLEK GRZEŚKI 48g wybrane rodzaje  TOMI CENA 1.79 szt. 3,72 zł/kg
JAMAR MARMOLADA TWARDA 250g wieloowocowa, o smaku dzikiej róży  TOMI CENA 3.99 szt. 15,96 zł/kg	ROLESKI SOS 300-360g różne rodzaje  TOMI CENA 5.99 szt. 16,64-16,67 zł/kg	HORTEX SOK VITAMINKA 300ml wybrane rodzaje  TOMI CENA 1.49 szt. 4,67 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Legenda siatkówki w Krapkowicach

Wizyta ikon polskiej siatkówki w hali sportowej w Otmęcie stała się prawdziwym świętem dla lokalnych zawodniczek. Sebastian Świdorski, Janusz Uznański i Waldemar Kobienia nie tylko obserwowali młode talenty w akcji, ale także wsparli klub cennym sprzętem i radami.

To był dzień, który na długo zapisze się w historii krapkowickiej siatkówki. Hala sportowa w Otmęcie gościła wyjątkowych ludzi, którzy od lat kształtują polską siatkówkę na najwyższym poziomie: Sebastian Świdorski, prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, Janusz Uznański, prezes zarządu Fundacji Polskiej Siatkówki oraz Waldemar Kobienia, prezes Opolskiego Związku Piłki Siatkowej. Ich wizyta była nie tylko ogromnym wyróżnieniem, ale i motywacją dla młodych zawodniczek PV Volley Krapkowice, które miały okazję zaprezentować się przed tak zacnym gronem.

To wydarzenie miało wyjątkowy wymiar emocjonalny dla trenerów i zawodniczek. Sebastian Świdorski to dla wielu z nich prawdzi-



Wspólne pamiątkowe zdjęcie pełne siatkarskiej pasji.

wa ikona – to na jego grze wychowywało się pokolenie dzisiejszych szkoleniowców, a teraz to oni kształtują nowe talenty. Obecność tak

ważnych postaci w świecie siatkówki stworzyła okazję do rozmów nie tylko o sukcesach, ale i o wyzwaniach, z jakimi zmagają się klub. Za-

równy młode kadetki, jak i młodzieżki mogły poczuć, że ich sportowa droga prowadzi do wielkich rzeczy – trzeba tylko wytrwałości i pasji.

Mecz kontrolny, choć wynik pozostał tajemnicą, przyniósł wiele emocji. Były

widowiskowe akcje, zacięte wymiany i walka do ostatniej piłki. To spotkanie pokazało, że młode zawodniczki nie boją się podejmować wyzwań.

Co ważne, wizyta gości nie ograniczyła się do roli

obserwatorów – klub otrzymał nowy sprzęt sportowy, który z pewnością pomoże w dalszym szkoleniu i rozwoju młodych talentów.

(laba), fot. (PV Volley Krapkowice)

Odśnieżajcie chodniki!

Zima to nieodłączna część polskiej rzeczywistości, a wraz z nią pojawiają się pewne obowiązki, które muszą zostać spełnione przez właścicieli prywatnych posesji i miejsc publicznych. Jednym z nich jest obowiązek odśnieżania chodników.

Głównym celem obowiązku odśnieżania chodników jest zapewnienie bezpieczeństwa pieszym, którzy korzystają z publicznych dróg. Zasypanie chodników śniegiem i zalegającymi na nich grudkami lodu powoduje utrudnienia w poruszaniu się oraz zwiększa ryzyko upadku i obrażeń. Szczególnie niebezpieczne jest to dla osób starszych, dzieci, a także dla osób z ograniczeniami w poruszaniu się, takich jak niepełnosprawni czy osoby poruszające się na wózkach.

Co mówi prawo?

Zgodnie z polskim kodeksem cywilnym i ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, obowiązek odśnieżania chodników spoczywa na właścicielach nieruchomości, domów, posesji oraz mieszkańcach danej miejscowości. Oznacza to, że każdy, kto posiada nieruchomość, jest zobowiązany do usuwania śniegu i lodu z przyległego do niej chodnika.

W praktyce oznacza to, że osoby prywatne, zarówno mieszkańcy bloków, jak i domów jednorodzinnych, są odpowiedzialne za regularne odśnieżanie chodnika na posesji, a także odsypywanie śniegu na tę część



Niedopełnienie obowiązku odśnieżania chodników może skutkować nakładaniem kar finansowych.

chodnika, która znajduje się wzdłuż ich nieruchomości. W przypadku posesji, które są własnością prywatną, ale niezamieszkałej przez ich właściciela, obowiązek ten spoczywa na zarządcy budynku lub administracji wspólnoty mieszkaniowej.

Kary za niedopełnienie obowiązku

Należy podkreślić, że niedopełnienie obowiązku odśnieżania chodników może skutkować nakładaniem kar finansowych. Właściciele nieruchomości, którzy zaniedbują ten obowiązek, mogą otrzymać mandat od odpowiednich służb porządkowych. Wysokość grzywny za brak odśnieżania ustalana jest przez lokalne jednostki

samorządu terytorialnego i może się różnić w zależności od danego miasta czy gminy.

Chociaż odśnieżanie chodników jest obowiązkiem każdego właściciela nieruchomości, warto pamiętać, że również samorządy mają swój obowiązek. W przypadku dróg i chodników w miejscach publicznych, takich jak parki czy place, odpowiedzialność za ich odśnieżanie spoczywa na odpowiednich służbach komunalnych. Prawo w tej kwestii jest jasne – właściciele nieruchomości muszą regularnie odśnieżać chodnik przy swojej posesji, a samorządy mają obowiązek dbać o czystość i bezpieczeństwo dróg publicznych.

(mim) fot.poglądowe

Prawie 32 mln zł na wyprawkę szkolną. Opolski ZUS podsumował Dobry Start w regionie

Rodzice z województwa opolskiego złożyli ponad 75 tys. wniosków z programu Dobry Start. Na „zeszyty i długopisy” dla dzieci z województwa opolskiego ZUS wypłacił 31,7 mln złotych. Rodzice mogli składać wnioski o wypłatę pieniędzy do końca listopada br.

Dobry Start to program, w którym rodzice i opiekunowie mogą otrzymać z ZUS po 300 zł na wyposażenie uczniów w przybory i artykuły szkolne. Wnioski o wypłatę pieniędzy zainteresowani mogli wysyłać od początku lipca do końca listopada br.

- Od lipca do końca listopada rodzice z Opolszczyzny wystali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 75,2 tysięcy wniosków o przyznanie i wypłatę wyprawki szkolnej. W tym okresie opolski ZUS przełał na konta rodziców z regionu o 710 tysięcy złotych więcej niż roku temu, a łączna kwota wypłacona na ten cel sięgnęła 31,7 milionów złotych – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Najwięcej wniosków z programu Dobry Start Zakład przyjął od rodzi-

ców z Opola i powiatu opolskiego, bo około 20,6 tys. Do nich ZUS przekazał też najwięcej pieniędzy. Rachunki bankowe mieszkańców stolicy województwa i powiatu zostały zasilone kwotą przekraczającą 8,5 mln zł.

W całym kraju w tegorocznej edycji programu Dobry Start do placówek ZUS wpłynęło ponad 3 mln 312 tys. wniosków o wypłatę świadczenia, a rodzice mogli kupić uczącym się dzieciom artykuły szkolne o wartości 1 mld 398 mln zł. Najwięcej wniosków, a w związku z tym najwięcej pieniędzy otrzymali uczniowie z województwa mazowieckiego, gdzie na konta rodziców i opiekunów ZUS przekazał niemal 213 mln zł.

Świadczenie wspierające uczniów w tym roku szkolnym przysługiwało na każde dziecko w wieku od 7 do 20 lat, w przypadku uczniów z niepeł-

nosprawnością – do 24 lat. Wniosek mógł złożyć rodzic, opiekun prawny dziecka lub opiekun faktyczny dziecka. Natomiast wniosek o świadczenie dla dzieci przebywających w pieczy zastępczej składał rodzic zastępczy, osoba prowadząca rodzinny dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej. ZUS wypłacał pieniądze na konto bankowe wskazane we wniosku.

Rodzice mogli przesłać wniosek za pomocą aplikacji mZUS, Platformy Usług Elektronicznych, bankowości elektronicznej bądź portalu Empatia.

Decyzje i zawiadomienia są przekazywane w formie elektronicznej. Informacje na temat wniosku i jego obsługi można znaleźć na PUE ZUS lub w aplikacji mZUS (w statusie obsługi wniosku oraz w szczegółowych informacjach o świadczeniu).

(mar)

W tym roku więcej handlowych niedziel

Jak stanowią polskie przepisy, w tym roku zaplanowano osiem handlowych niedziel. W styczniu, czerwcu i sierpniu oraz - z okazji Wielkanocy i świąt Bożego Narodzenia - dwukrotnie w kwietniu oraz trzykrotnie w grudniu. Najbliższa niedziela handlowa wypada 26 stycznia 2025.

Zazwyczaj sklepy otwarte siedem dni w tygodniu były przed dłuższym weekendem, świętem państwowym lub kilkoma dniami świąt wypadającymi z rzędu podczas których obowiązuje zakaz handlu. W tym roku doszło do zmian w ilości handlowych niedziel w związku z decyzją Sejmu o ustanowieniu Wigilii dniem wolnym od pracy. Zgodnie z nowelizacją ustawy, 24 grudnia będzie dniem wolnym od pracy. Nowela przewidywała, że w takim przypadku trzy niedziele poprzedzające Wigilię będą handlowe. Ustawę podpisał już prezydent Andrzej Duda, kierując ją jednocześnie do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli następczej. Ustawa przewiduje, że od tego roku trzy niedziele poprzedzające Wigilię będą handlowe, jednak w grudniu pracow-



Zgodnie z nowelizacją ustawy, 24 grudnia będzie dniem wolnym od pracy.

nik handlu nie będzie mógł pracować więcej niż dwie niedziele.

Przypomnijmy, że w ustawie ograniczającej handel w niedziele przewidziano 32 wyjątki. Weszła w życie 1 marca 2018 r. W handlowe niedziele mogą działać m.in. placówki pocztowe (jeśli przychody z tej działalności stanowią co najmniej 40 procent przychodów ze

sprzedaży danej placówki), cukiernie, lodziarnie, stacje paliw, sklepy z prasą oraz restauracje.

Niedziele handlowe w 2025 roku:

26 stycznia, 13 kwietnia, 27 kwietnia, 29 czerwca, 31 sierpnia, 7 grudnia, 14 grudnia oraz 21 grudnia.

(marr)

XVI edycja Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

Terminy rozgrywek:
01.02.2025 r. - zakończenie

25 stycznia

10 kolejka gr B
15.00 SO ERDA TEAM - GRUSZKA BRUK
15.30 AUTOLUX - SZEW BUD

12 kolejka gr A
16.00 OGNIOSTOP - NOWAK AUTOSERWIS

26 stycznia (ćwierćfinały)

I) 14.00 (A3 - B2) FILPLAST - GRUSZKA BRUK
III) 14.30 (A2 - B3) FILPLAST GŁOGÓWEK - AUTOLUX
IV) 15.00 (A4 - B1) NOWAK AUTOSERWIS - SZEW BUD
II) (A1 - B4) HESTIA - FC YOUNG BOYS - przeniesiony na 1.02.

Organizator: Partnerzy:

Fair Play, Gogolin, Gmina Walce, Powiat Krapkowicki, Krapkowice, GOGOLIN, COLUMBEX, OZPN, Patronat medialny: TYGODNIK KRAPKOWICKI

Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie”.

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowińska 2

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -

Tel. 795570792, 774428338

FIRANY KARNISZE ZASŁONY

Największy salon w mieście

BIG STYLE

Zapraszamy
pn-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

SZYCIE NA WYMIAR

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI AKUMULATORY

ROLNICZE I SAMOCHODOWE

BATEX

796 468 751



UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

Tenis stołowy

To było święto tenisa stołowego

Blisko 200 zawodników wzięło udział w Memoriale Norberta Mnicha w tenisie stołowym, który odbył się w Krapkowicach. Wśród sześciu turniejowych kategorii, swoją mieli mieszkańcy gminy Krapkowice.



David Lepich z klubu LZS Żywocice w swojej kategorii zajął 2. miejsce.

- Jestem ogromnie zaskoczony frekwencją na dzisiejszych zawodach. To tylko potwierdza, że tenis stołowy ma się dobrze – mówił Ireneusz Wodniak, prezes klubu LZS Żywocice

- organizatora imprezy. Najliczniejszą kategorią była ta przeznaczona dla chłopców młodszych (rocznik 2011 i młodszy), która liczyła 52 pingpongistów. Triumfował w niej Leon Krawczyk,



W kategoriach dziewcząt w sumie udział wzięło 26 zawodniczek.



Anna Klima (LZS Żywocice) była tuż za podium w grupie dziewcząt młodszych.

który w ubiegłym roku w barwach MKS-u Czechowice-Dziedzice sięgnął po tytuł drużynowego mistrza Polski młodzików. Tuż za nim uplasował się David Lepich (LZS Żywocice), a trzeci był Dariusz Waduła z klubu Lider Piece Gaszowice. W kategorii dziewcząt młodszych zwyciężyła Julia Zalewska ze Strzelina, przed Łucją Kapicą (KTS Zawadzkie) i Zuzanną Lonc (UKS Cisek). Na czwartej pozycji uplasowała się Anna Klima z żywocickiego LZS-u.

Podium kategorii open zdominowali zawodnicy ze Śląska, a bezkonkurencyjnym okazał się częstochowianin, Arkadiusz

Mugowski. Drugie miejsce wywalczył Jakub Nosiadek (Naprzód Borucin), a trzecie Błażej Cioch (Skarbek II Tarnowskie Góry). Na miejscach 7-8 sklasyfikowany został Michał Wodniak (LZS Żywocice).

Dwudziestu czterech uczestników zgłosiło swój akces do gry w kategorii przeznaczonej dla mieszkańców gminy Krapkowice, traktujących tenis stołowy wyłącznie hobbystycznie. W tej grupie na najwyższym stopniu podium stanął Marcin Majer, drugi był Dawid Walczak, a brąz stał się udziałem Patryka Smykały. We wszystkich sześciu kategoriach imprezy swoje umie-



Mariusz Fornol z Dąbrówki Górnej rozpoczął turniej dla mieszkańców gminy Krapkowice od zwycięstwa, by ostatecznie zająć 7-8. miejsce.



Adam Linek i Karol Szczepanek z drugoligowej Chespy Żywocice tym razem spełniali się w roli organizatorów imprezy.

jętności zaprezentowało 191 miłośników gry w ping ponga. Pełną klasyfikację turnieju znaleźć można na stronie

internetowej Opolskiego Związku Tenisa Stołowego.

(raul)

Piłka nożna – sparingi

Kontrolne derby dla Ruchu

Pierwszy sparing w zimowym okresie przygotowawczym mają za sobą ekipy Ruchu Zdieszowice i MKS-u Gogolin. Derby konfrontację zdecydowanie na swoją korzyść rozstrzygnął czwartoligowiec, w barwach którego pojawił się nowy zawodnik.

„Zdzichy” już do przerwy wypracowały sobie trzybramkową zaliczkę, a do siatki gospodarzy trafiali Szymon Grek i dwukrotnie były zawodnik gogolinian, Cyprian Szulczewski. Po zmianie stron na listę strzelców wpisał się inny ex-emkaesiak, Szymon Tandereschczak, a dublet ustrzelił Kacper Stępień ustalając końcowy rezultat meczu na 6-0 dla Ruchu. W zespole trenera Adriana Pajączkowskiego z różnych przyczyn zabrakło w tym spotkaniu Kacpra Fedorowicza, Szymona Wilka i Przemysława Tramsza. Na boisku nie pojawili się także Marek Podboraczynski i Valentyń Baikov, których wiosną nie zobaczymy w trykotach zdieszowickiego klubu.



Pomocnik Kacper Dachnowski zasilł kadrę Ruchu Zdieszowice.

Po raz pierwszy koszulkę „Zdzichów” przywdział za to Kacper Dachnowski. 21-letni pomocnik przyszedł na Rozwadowską z MKS-u Kluczbork, a wcześniej grał m.in. w Starowicach, drugiej drużynie Odry Opole oraz drugoligowych rezerwach wrocławskiego Śląska. W

pojedynku z Gogolinem Dachnowski pojawił się na murawie po przerwie. – W spotkaniu z MKS-em były elementy, z których możemy być bardzo zadowoleni, ale były też takie nad którymi musimy jeszcze popracować – ocenił krótko coach „Zdzichów”.

W kadrze Gogolina nie było nowych twarzy, a szkoleniowiec czarno-żółtych miał do dyspozycji szesnastu piłkarzy. – Traktowałem ten sparing jako jednostkę treningową. Wiedziałem, że będzie nam bardzo ciężko, bo z tak mocnym przeciwnikiem jeszcze nie graliśmy. Największy minus w naszej grze to zbyt łatwo traczone bramki i tu musimy się mocno poprawić. Plusem będzie wyniesione doświadczenie z tego pojedynku przez naszych młodych chłopaków. Najważniejsze, że mecz skończył się bez kontuzji i jakichkolwiek urazów – podsumował trener MKS-u, Adam Sobek.

W najbliższą sobotę 25 stycznia Ruch Zdieszowi-

ce rozegra mecz kontrolny z czwartoligową Victorią Chrościce, a gogolinianie zmierzą się z drużyną LZS-u Mechnice. Obydwa spotkania odbędą się na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Gogolinie. W innych grach sparingowych Walce w Prószkowie zagrają z Domaszkowicami (25 stycznia), Raclawiczki

sprawdzą formę w starciu z Błękitnymi Jaryszów, a Victoria Żyrowa skonfrontuje umiejętności z LZS-em Żywocice. Dwa ostatnie pojedynki zaplanowano na niedzielę 26 stycznia, a miejscem ich rozegrania będzie Głogówek.

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Ruch Zdieszowice 0-6 (0-3)

Bramki: Grek, Szulczewski 2, Tandereschczak, Stępień 2.

MKS Gogolin: Bikowski - Mrosek, Lenart, Dyczek, Prefeta, Zagożdżon, Kapica, Klama, Matysek, Miziński, Wacław. Grali ponadto: Stasch, Orłowski, Pustułka, Botta i Zieliński. **Trener:** Adam Sobek.

Ruch Zdieszowice: Poźniak – Szampera, Kosia-Fomba, Goshovskyy, Sotor, Grek, Kiliński, Nowak, Glinka, Szulczewski, Jonik. Grali ponadto: Jurewicz, Kowalczyk, Dachnowski, Wróblewski, Tendereschczak, Giera, Stępień. **Trener:** Adrian Pajączkowski.

Siedemnaście mgnień Hestii

101 goli padło w miniony weekend w rozgrywkach obu grup. Komplet zwycięstw odniosła Hestia i Filplast Głogówek. Bez jakichkolwiek strat punktuje Szew Bud, jeden z kandydatów do mistrzowskiego tytułu obecnej edycji ligi.



Hestia Jakuba Mutke (z piłką) mocno „poturbowała” rywali.

W sobotnich spotkaniach grupy A padło 48 bramek z czego blisko połowa była udziałem zawodników Hestii. Ekipa, która od samego początku jest z futsalową Ligą Tygodnika najpierw urządziła sobie strzeleckie fajerwerki z Plonem, by później „z kwitkiem” minimalnie odprawić Filplast. Błotniczan „świeżo upieczony” lider potraktował wyjątkowo surowo śrubując rekord zdobytych goli w jednym meczu. Tych, krapkowiczanie zaaplikowali rywalowi siedemnaście pozwalając sobie na stratę zaledwie jednego. Najskuteczniejszym graczem tego pojedynku był Dariusz Zapotoczny, autor 6 bramek. O jedno trafienie mniej zaliczył Jakub Mutke, dublety ustrzelili Rafał Myczewski i Piotr Woźniak, a po jednym голу zapisano

Damianowi Gajowemu i Piotrowi Zapotocznemu.

W starciu z Filplastem do przerwy faworyt prowadził 2-1, ale 25 sekund po wznowieniu gry do wyrównania doprowadził Jarosław Korbiel i jego zespół zwiertzył szansę na zwycięstwo. Na krótko. Szybko celnie na 3-2 przymierzyl bowiem Piotr Zapotoczny, a gdy na niespełna dwie minuty przed końcowym gwizdkiem prowadzenie dla Hestii podwyższył Tymoteusz Mizielski wydawało się, że jest już „po herbacie”. Niepokój w szeregach lidera bramką numer trzy zdążył jeszcze zasiał Jakub Jaśkowicz, ale na więcej jego zespół nie było już stać i komplet punktów zgarnęli konkurenci.

Pogrom z Hestią jeszcze tego samego dnia błotniczanie „pomścili” w pojedynku

z Otmęttem. „Są żerمني” już do przerwy musieli uznać wyższość rywala, bo Plon prowadził 4-2. W drugiej odsłonie częściej do siatki trafiali „Otmęciacy”, ale nic to im nie dało, bo to przeciwnik sięgnął po pełną pulę wygrywając ostatecznie 5-4. Po dwa razy na listę strzelców w ekipie zwycięzców wpisali się Oliwier Spyra i Denis Płoszaj, a jedno trafienie dołożył Patryk Maśnica.

Z pustymi rękami po sobotnich potyczkach pozostał Nowak Autoserwis, którego aż 7-0 rozbił Filplast. Z głogóweckimi „specami od okien” Autoserwis przegrywał do przerwy 0-3 i choć po przerwie było dużo lepiej skończyło się na jednobramkowej wygranej przeciwnika. Dwukrotnie do notosu arbitra trafił doświadczony Łukasz Bawół, a dwie



Jewgienij Obushko jest specjalistą w zdobywaniu pięknych bramek dla Szew Budu.

kolejne zdobycze bramkowe na wagę kompletu „oczek” dla Głogówka dołożyli Patryk Mika i Marcel Jaworski.

W grupie B sobota szczęśliwa była dla Szew Budu i Young Boysów. Pierwsi z „piątką” odprawili Erdę, a

w spotkaniu z Ogniostopem, a jego Hestia wygrała 9-0 umacniając się na czele tabeli. Sobotnią wpadkę odrobili „są żerمني”, którzy dzięki m.in. Piotrowi Bekieschowi (3 bramki) niespodziewanie, bo aż 5-1 pokonali wyżej noto-

OTMĘT SG – FILPLAST 5-1

11.KOLEJKA:

HESTIA – PLON BŁOTNICA 17-1

FILPLAST – NOWAK AUTOSERWIS 7-0

FILPLAST GŁOGÓWEK – OGNIOSTOP 8-4

AWANSEM Z 12.KOLEJKI:

PLON BŁOTNICA – OTMĘT SG 5-4

HESTIA – FILPLAST 4-3

TABELA

1. HESTIA	12	32	79-12
2. FILPLAST GŁOGÓWEK	12	30	56-20
3. FILPLAST	12	21	39-23
4. NOWAK AUTOSERWIS	11	12	25-39
5. OTMĘT SG	12	12	31-47
6. OGNIOSTOP	11	7	19-44
7. PLON BŁOTNICA	12	6	16-80

GRUPA B

6.KOLEJKA:

GRUSZKA BRUK – FC YOUNG BOYS 5-0

AUTOLUX – SO ERDA TEAM 3-2

SZEW BUD – ISDM SOLUTION 5-0 walkower

9.KOLEJKA:

SO ERDA TEAM – SZEW BUD 0-5

FC YOUNG BOYS – AUTOLUX 8-3

GRUSZKA BRUK – ISDM SOLUTION 5-0 walkower

TABELA

1. SZEW BUD	9	27	54-13
2. GRUSZKA BRUK	9	21	39-18
3. AUTOLUX	9	15	32-30
4. FC YOUNG BOYS	9	9	30-45
5. SO ERDA	9	6	19-33
6. ISDM SOLUTION	9	3	12-47

(raul)



Mateusz Matysek był najskuteczniejszym zawodnikiem FC Young Boys z Autoluxem.

ozdobą tego pojedynku były bramki Jewgienija Obushko i Mateusza Kapeli. Obushko w pierwszej połowie potężnym uderzeniem z 12 metrów „zdjął pajęczynę” z okienka bramki rywala, z kolei Kapela popisał się pięknym i co ważne celnym strzałem bezpośrednio z rzutu wolnego. Na mecz z Autoluxem z „czteropakiem” przyszedł Mateusz Matysek. Hat-tricka dodał Michał Orłowski, a listę snajperów uzupełnił jeszcze Kamil Fiszer i FC Young Boys wygrał 8-3 przeskakując w tabeli Erdę.

W niedzielne popołudnie Dariusz Zapotoczny powtórzył swój wyczyn z soboty notując podwójnego hat-tricka

wany Filplast. „Zgodnie z planem” Głogówek pewnie ograł 8-4 Ogniostop. W drugiej z grup zespół Gruszki Bruk nie pozostawił złudzeń „bojsom” (5-0), a trzy z pięciu trafień zanotował Natan Gruszka. Autolux do zwycięstwa 3-2 nad Erdą poprowadził Przemysław Kowalski, autor wszystkich bramek dla wygranych.

LIGA FUTSALU TYGODNIKA KRAPKOWICKIEGO GRUPA A

8.KOLEJKA:

NOWAK AUTOSERWIS – FILPLAST GŁOGÓWEK 3-4

OGNIOSTOP – HESTIA 0-9

OPTYKAN
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL

Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713

e-mail: transpel.walce@gmail.com



Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wewnątrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR i p. Szczepan Bryś z Żywocic
zapraszają na wspaniałą wycieczkę

BELGIA - MAŁE TEŻ JEST PIĘKNE

Termin: 20 - 27 czerwca 2025 r.

Cena: 4 550 zł/os.



W cenie: przejazd autokarem lux, opieka pilota - przewodnika, siedem noclegów w hotelach **/***, program zwiedzania, rejs statkiem po Mozeli, toast winem mozelskim i wstęp do Muzeum w Ypres, Waterloo i degustacja piw klasztornych w Orval.

W programie m.in. zwiedzanie: Brukseli, Trewiru, Luxemburga, Antwerpii, Gandawy, Brugii, Dunkierki i Waterloo. Pobyt nad Morzem Północnym w Blankenberge i na Polu Bitwy pod Waterloo i Ypres i wiele innych atrakcji.

Zapisy: Szczepan Bryś - tel.: 604 486 970, Bernadeta Bryś - tel.: 604 618 592
lub w TBP JAWA TOUR - tel.: 602 503 028

Oferta obejmuje sklepy:



Krapkowice, ul. Szkolna 5a

Pn - Sb 7:30 - 22:30

Oferta ważna: 21.01. - 04.02.2025

euro
sklep

Moszna ul. Wiejska
Racławicki ul. Plebiscytowa 2

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

ŻYWIEC FULL 0,5L



2,79
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 3 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,792zł/szt

**FORTUNA CZARNE
WHISKY WOOD
0,5L**



4,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
4,292zł/szt

**BUDVAR BUDWEISER
SVETLY LEZAK
0,50L 11,9°**



3,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 5 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
4,292zł/szt

AUGUSTINER HELLES 1L PROSTO Z BECZKI



9,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
13,992zł/szt

MUSZYNIANKA 1,5L



2,19
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 6 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,692zł/szt

**FUZTEA 1,5 JUICE
MIX SMAKÓW**



4,99
zł/szt
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
6,992zł/szt

KRAKUSKI MIX SMAKÓW 144-181G



5,49
zł/szt
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
6,992zł/szt

JEŻYKI 140G MIX SMAKÓW



5,49
zł/szt
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
6,992zł/szt